Nr 229. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. Kraków, Piątek 2 Listopada 1923. Rok XLII.

NOWA REFORMA

Prenumerata miesięczna:
Bez odnoszenia . 300.000 mkp.
Z odnoszeniem . 330.000 „
przesyłką poczt. 330.000 „
Za granicą . . . 600.000 „
Cena numeru 15.000 marek polskich
Adres Redakcji: ul. Jagiellońska L. 10. Telefon 41. Międzymiast. 1572.
Adres Administracji: ulica św. Anny L. 3. Telefon 241.

Budżet bez deficytu

Kraków, 1 listopada.

Efektowny, — nawet bardzo efektowny preliminarz budżetowy na rok 1924 przedłożył Sejmowi p. minister skarbu. Czy jednak ten budżet jest także efektywny, o tem wyrobić sobie będzie można dopiero sąd po przedłożeniu przez p. ministra Kucharskiego całego preliminarza budżetowego. We wtorek bowiem rozdano posłom, o ile nam wiadomo, na razie wyciąg z budżetu, uzupełniony przez exposé p. ministra. Rzeczą będzie komisyj obu Izb reprezentacyjnych rozpatrzenie się dokładne zarówno w pozycjach budżetu, jak w motywach administracji skarbu naszego, i wydanie o ich efektywnej wartości fachowego sądu.

Na razie operujemy szczegółami, dostarczonemi przez rząd prasie. Opierając się na tym materjale, pragniemy zająć w tej doniosłej dla państwa sprawie stanowisko przedmiotowe, wolne z jednej strony od zbytniego optymizmu, jakim nacechowane było exposé p. ministra skarbu, z drugiej od uprzedzeń, chociażby je poprzednie pomysły finansowe tego ministra w znacznej mierze usprawiedliwiały.

P. minister skarbu daje nam budżet z bardzo znaczną, bo 237 miljardów wynoszącą nadwyżką. Uzyskuje on ją głównie drogą mechanicznych operacyj. Z jednej strony przeprowadził bardzo wydatne skreślenia w dotychczasowych wydatkach, z drugiej wstawił do budżetu dochody w wysokich pozycjach. Idzie teraz o to, czy żywy organizm państwa wytrzyma te skreślenia wydatków, czy życie gospodarcze i kulturalne w swoim nieprzepartym rozwoju, nie podyktuje nowych postulatów, których nie będzie można ominąć. Równocześnie kwestją przyszłości pozostaje, czy, zwłaszcza wobec nie wypróbowanej jeszcze, w swojej sile funkcjonowania, machinie fiskalnej, nie zawiodą nadzieje, z dochodami związane. To są dwa fundamentalne warunki realizacji przedłożonego przez p. ministra skarbu budżetu i jego końcowego efektu.

A właśnie już doraźna praktyka wykazała, że zbyt gorliwe i pospieszne skreślenia budżetowe wywołać mogą niespodziewane komplikacje. Oto z powodu dokonania „oszczędności" w ministerstwie spraw wojskowych, ustępuje ze swego stanowiska minister Szeptycki. Dają także do myślenia oszczędności, przeprowadzone w ministerstwie oświaty w ten sposób, że, jak p. minister Kucharski w swojem exposé zapowiedział, główny ciężar utrzymania szkół powszechnych przerzucono na gminy i województwa. Jeżeli się zważy, że gminy zrujnowane już są fundamentalnie pod względem finansowym, a inne czynniki autonomiczne bądź nie są jeszcze zorganizowane, bądź nie funkcjonują prawidłowo, to trudno przypuścić, aby te ciała autonomiczne miały dość siły do ponoszenia nowych bardzo znacznych ciężarów.

To tylko dwie pozycje, na razie rzucające się w oczy.

Rozważyć też należy kwestję reformy waluty, wyprzedzającej zestawienie budżetu w markach, obliczanych wedle relacji złotego, względnie franka szwajcarskiego. Nowa waluta zaprowadzona ma być od 1 stycznia 1924 r. — Budżet więc od nowego roku operować będzie tą nową walutą, której wartość efektywna nie będzie mogła pozostać bez wpływu na stosunki budżetowe. Stoimy więc tutaj wobec „niewiadomej", którą dopiero przyszłość ma rozwiązać.

Z ideą pożyczek zagranicznych zrywa najwidoczniej, na razie przynajmniej, p. minister skarbu, chociaż tak wielkie kazał nam do nich przywiązywać nadzieje. W ich miejsca wstawia p. minister Kucharski do swoich kalkulacyj budżetowych w pierwszym rzędzie dochód z podatku majątkowego, o którego efekcie dopiero praktyka zawyrokuje. Powtóre p. minister Kucharski wiele sobie obiecuje z zaliczek ziemian i przemysłowców, które bądź już wpłynęły, bądź wpłynąć mają w wartościowej walucie. To także nie jest pozycja ustalona, którą możnaby budżetowo „a priori" operować. — Wreszcie trzeci czynnik, który bodaj czy nie decyduje o realności budżetu p. ministra skarbu. Oto zapowiada on w swojem exposé, że uzyska na rok przyszły zwolnienie od upłaty rat i procentów od pożyczek zagranicznych. Tutaj znowu rozważyć należy, czy taka „operacja" byłaby szczęśliwą dla kredytu państwa za granicą, czy nie wpłynęłaby ujemnie na kurs obecnej i przyszłej naszej waluty. Nadto, gdyby się nawet optymistycznie na tę kwestję zapatrywać, to przygotować się należy, że w r. 1925 musielibyśmy z tytułu pożyczek zagranicznych zdwojone, jeżeli nie większe, ponosić ciężary.

To są „dubiosa", które na razie narzucają się siłą rzeczy. Nie chcemy przesądzać, czy i jak one będą mogły być usunięte.

Pragniemy nie mniej od p. ministra Kucharskiego, zrównoważonego budżetu i wprowadzenia gospodarki finansowej na realne tory. Nie mniej jednak obawiamy się złudzeń i fałszywych pociągnięć, gdyż mogłyby one wywołać skutek przeciwny od zamierzonego. Dwa miesiące czasu, dzielące nas od wprowadzenia nowego budżetu w życie, powinny wystarczyć do wytworzenia pod tym względem fachowej i światłej opinji w ciałach reprezentacyjnych i w kraju.

Expose ministra skarbu Kucharskiego

Długie swoje exposé rozpoczął min. skarbu Kucharski na wtorkowem posiedzeniu Sejmu od podkreślenia faktu, że wnosi budżet na r. 1924 w konstytucyjnie przepisanym terminie. Minister dotrzymuje słowa i przedkłada budżet **zrównoważony,** który otrzymuje głównie w drodze oszczędności. W dziedzinie tej — mówi minister — przystąpiliśmy do redukcyj urzędów. Liczba urzędników już od 1 października zmniejszy się prawie o 15000 a w ciągu listopada odbędą się dalsze redukcje i oddalimy **nie mniejszą liczbę pracowników państwowych.** Redukcje wydatków rzeczowych oraz **odłożenia inwestycyj na późniejszy termin** staną się faktem dokonanym. Pamiętając o stronie dochodowej, przedłożyłem wszystkie dochody, które Sejm skarbowi przekazał, zabezpieczając je ustawą waloryzacyjną, które komisja skarbowa rozpatruje. Co do zabezpieczenia terminowego **uiszczania dodatków i dochodów publicznych** jest już ustawa z 24 bm., nakładająca wysokie kary za zwłoki, którą ciało ustawodawcze powzięło na wniosek rządu. Suma dochodów **zwyczajnych i nadzwyczajnych** w budżecie na rok 1924 wynosi okrągłą cyfrę **1120 miljonów złotych polskich,** która ma służyć na pokrycie wydatków zwyczajnych i nadzwyczajnych w łącznej sumie **1088 miljonów, dając nadwyżkę w dochodach okrągło 23 miljonów złotych polskich.**

Rozchody ograniczone są do kresu, który plan oszczędnościowy nam zakreślił, plan, który niemal już jest na wykończeniu w dalszych szczegółach. Dochody są oparte w przeważnej części na doświadczeniach roku bieżącego, zwiększone nadto o nowe źródła dochodu, tj. **2 raty podatku majątkowego.** Rezerwa czyli nadwyżka w dochodach ma być zabezpieczeniem, o ileby były pewne niedokładności w akcji oszczędnościowej w stronie rozchodowej budżetu, gdyby rozchody z racji nieustalenia waluty w pierwszym momencie nie dały zapowiedzianej wysokości. Nie może ona być w żadnym razie źródłem pokrycia nowych, świeżych wydatków.

Owszem rząd oświadcza, powołując się na art. 2 wniesionej ustawy skarbowej, że kredyty nowe, pierwszy raz preliminowane w tym budżecie, oraz kredyty inwestycyjne mogą być otwarte tylko za uprzednią zgodą ministra skarbu, a to nastąpi wówczas, **jeżeli przewidziane dochody wpłyną w określonej wysokości.** Gdyby nasze obliczenia się spełniły i zamknięte rachunki kwartalne wykazywały proporcjonalną nadwyżkę, rząd wystąpi wówczas do ciała ustawodawczego z wnioskiem o przekazanie tych sum w pierwszym rzędzie na **cele obrony państwa, w drugim na rzecz poprawy bytu pracowników państwowych.**

POŻYCZKI ZAGRANICZNE I SAMOPOMOC. — NOWA JEDNOSTKA MONETARNA. — DOCHODY I ROZCHODY.

Mógłby ktoś zapytać, dlaczego schodzimy na drogę tak bezwzględnej oszczędności, dla osiągnięcia za cenę takich ofiar równowagi naszego budżetu? Dlaczego nie poczynić starań o **uzyskanie pożyczki** wogóle, a specjalnie pożyczki **zagranicznej?** Rząd poczynił wszelkie starania w tym kierunku. Obranie drogi zrównoważenia budżetu o własnych siłach **nie oznacza wcale wyrzeczenia się tej myśli.** Albo też może dowodziłby miał, że otrzymaliśmy odmowną odpowiedź. **Odmownej odpowiedzi rząd nie otrzymał,** jednakże trzeźwo patrząc na sytuację, pogarszającą się szybko, **nie możnaby bezczynnie wyczekiwać obcej pomocy aż do ostatniego momentu,** bo za pomoc w sytuacji rozpaczliwej wierzyciel zawsze każe sobie płacić drogo. Do sytuacji rozpaczliwej rząd nigdy nie dopuści, aniby przyjął zbyt uciążliwych warunków finansowych. Woli się odwołać do patrjotycznej opinji publicznej, iść na drogę oparcia się na własnych siłach.

Główną wytyczną przy ułożeniu budżetu na rok 1924 była tendencja do realnego wykorzystania i rozwinięcia źródeł dochodów, a przedewszystkiem **danin publicznych,** na podstawie wyników tegorocznych przy uwzględnieniu nowych otrzymanych dochodów dostępnych.

Dalszą gwarancją realności strony dochodowej preliminarza jest, aby w **dniu 1 stycznia 1924 obowiązywała w całej dziedzinie danin publicznych bądź nowa stała jednostka monetarna,** bądź też ustawa o zastosowaniu **stałej jednostki podatkowej** do obliczeń danin publicznych, aby inne dochody, a w szczególności dochody z eksploatacji kolei, poczt i telegrafów były w drodze ewolucji, uwzględniającej stosunki gospodarcze, jak najrychlej oparte na analogicznej podstawie obliczeniowej albo monetarnej.

Co do **rozchodów** preliminowanych, to zasadniczą myślą przewodnią była tu **redukcja wydatków** a przedewszystkiem redukcja **ilości funkcjonarjuszów państwowych, redukcja władz i urzędów,** — wreszcie redukcja, względnie wstrzymanie wszelkich wydatków, które w r. 1924 nie będą niezbędne dla żywotnych interesów państwa i utrzymania normalnego toku administracji państwowej, jednakże przy uwzględnieniu zmian w obowiązującem ustawodawstwie, które zostaną w najbliższym czasie Sejmowi przedłożone. Suma naszych dochodów na r. 1924 w porównaniu z preliminarzem na rok 1923 podnosi się **tylko o kwotę 122 miljonów 221 tysięcy,** suma zaś naszych **rozchodów na rok przyszły wynosi mniej o 661 miljonów 810 tysięcy** w stosunku do preliminowanej sumy na rok bieżący.

NIEDOBORY W BUDŻECIE R. 1923. — KOLEJE RUJNUJĄ BUDŻET. — ZABIEGI RZĄDU.

Następnie omawia minister deficyty budżetowe w r. 1923, a zestawiwszy wydatki i dochody za 9 miesięcy br. z preliminarzem budżetowym za cały rok, wykazuje, że o ile wydatki nie osiągnęły bynajmniej preliminowanej wysokości, to również i **dochody dały w ciągu trzeciego kwartału zaledwie ½ część kwoty preliminowanej na cały rok.** Tak więc w najlepszym razie można liczyć, że do końca roku **wpłynie zaledwie połowa sumy spodziewanej.** Jaskrawiej jeszcze ten stan wypada, gdy weźmiemy oddzielne kwartały. I tak w pierwszym kwartale br. suma **dochodów** państwowych wykazuje prawie 80 miljonów zł. p., a na **dopłaty z gospodarki kolejowej wydaliśmy prawie 77 miljonów,** pozostało więc 3 miljony zł. p. na pokrycie wszelkich innych wydatków, które wynosiły prawie 192½ miljonów złotych polskich. Cośmy więc zrobili? **Drukowaliśmy marki polskie.** W drugim kwartale br. dochód wynosił 136 miljonów, ale **dotacja kolei wynosi prawie 96 miljonów,** zaś inne wydatki 209 miljonów zł. p. Jak pokryliśmy ten deficyt? Znów drukiem marki polskiej. W **trzecim kwartale br. dochody wynoszą 115 miljonów, dotacja kolei 137 miljonów,** a inne wydatki 191 miljonów. Znów i tutaj uciekliśmy się do druku banknotów.

Czyż ten stan nie zaprowadzi nas **na dno przepaści,** o ile nie wytężymy wszystkich sił już dzisiaj, a nie dopiero od nowego roku? Odpowiedź byłaby niewątpliwa. A więc niema co się zastanawiać, tylko **natychmiast należy zastosować środki zaradcze,** a więc oszczędności i redukcje.

Rząd nie zapowiada tego jako obietnicę, albo groźby. To jest już dziś wykonywane, jako pozytywny program, którego działanie występuje oczywiście i realnie w budżecie na rok 1924. Już dzisiaj w ustawie o **powiększeniu mnożnika drugiej raty podatku gruntowego,** staramy się podnieść wpływy podatkowe z tego źródła 15-krotnie. Dziś przez wprowadzenie **organów kontrolnych** staramy się również podnieść i wyrobić stosowne wpływy podatku **przemysłowego,** który daje pomyślniejsze niemal z każdym tygodniem rezultaty, dziś prowadzone są **rokowania z rolnictwem, przemysłem i handlem,** by na podatek majątkowy otrzymać wysokocenne waluty zagraniczne w formie zaliczek, dziś wreszcie zabiega się o pokrycie deficytu w czwartym kwartale nie przez druk marki polskiej, **lecz przez uzyskanie stosownych wpływów skarbowych.** Wszystkie te poczynania w najbliższych dniach **zrealizują się** i rząd będzie posiadał **kilka dziesiątków miljonów franków szwajcarskich,** nie pożyczki, lecz swoich własnych z eksportu naszych dóbr materjalnych.

BANK EMISYJNY. — NOWA WALUTA.

Rząd przystąpi w najbliższym czasie do zrealizowania trzeciego punktu swego programu, to jest do przeprowadzenia **reformy waluty, opartej na złocie** przez powołanie do życia polskiego **banku emisyjnego.** Rząd jeszcze w pierwszej połowie listopada br. przedstawi Sejmowi projekt ustawy o banku emisyjnym i jego przywileju, łącznie z ustawą monetarną. Przygotowania w tym kierunku posunięte są do tego stopnia, że obowiązująco mogę złożyć w imieniu rządu powyższe oświadczenie.

Budżet zrównoważony, jakoteż ustawę bankową i monetarną rząd chce mieć, a raczej musi mieć uchwaloną przez ciała ustawodawcze **jeszcze przed końcem b. r.,** tak, aby nowy rok zaczął się od zatwierdzonej ustawą gospodarki skarbowej i przez to umożliwione byłoby zrealizowanie niemal natychmiast uruchomienia banku emisyjnego.

Z racji przedłożenia rządowego o przywileju emisyjnym i ustawy monetarnej, dziś dodam, że będzie to instytucja o **charakterze prywatnym,** w której rząd nie będzie się mógł zadłużać na pokrywanie deficytowej gospodarki. Emisje nowych banknotów, pokrytych zgodnie z ustawą, mogą być dokonywane jedynie na cele gospodarczo-produkcyjne. Rząd czuje na sobie ciążący obowiązek, aby **kursujące masy małowartościowego pieniądza zostały w stosownej relacji zamienione na nową walutę.** Z tego tytułu rząd nie ma zamiaru uzyskać w szczególnej formie pożyczki wewnętrznej od posiadaczy tych banknotów. **Wymiana będzie się odbywała wyłącznie za gotówkę,** przyczem należy zwrócić uwagę na tych, **którzy marce polskiej pozostali wierni,** w odróżnieniu od tych, co w dniach paniki od niej się odwrócili i uciekli.

Przygotowania **bilonu zdawkowego** polskiej monety, oraz **wybicie srebrnych monet przejściowo za granicą,** są w pełnym toku i na czas ukończone będą. Rząd prace przygotowawcze nad odpowiedniemi projektami prowadzi niezmordowanie.

SZCZEGÓŁY BUDŻETU. — MARKI W DZIESIĄTKACH TYSIĘCY.

Minister, przed przystąpieniem do poszczególnych działów budżetu, dał następujące wyjaśnienie:

Preliminarz budżetowy ułożony jest w markach polskich, obliczonych jednolicie w całym budżecie **według cen hurtowych z pierwszego tygodnia czerwca br.,** ponieważ zaś skrócony wskaźnik cen hurtowych w stosunku do franka złotego w tymsamym okresie czasu wyrażał się cyfrą 10.000, względnie **preliminując marki w dziesiątkach tysięcy,** uzyskuje się cyfry, których jednostki są identyczne z t. zw. **złotym** w preliminarzu budżetowym za rok 1923, oraz zbliżają się, jako oparte na ustosunkowaniu cen hurtowych do franka złotego, do tej właśnie jednostki walutowej. Na pytanie więc, w jakich jednostkach budżet jest ułożony, jest odpowiedź, że **w markach polskich przez dodanie czterech zer,** albo też **w złotych obliczeniowych,** które są niemal równe frankowi złotemu.

W budżecie obecnym, zgodnie z praktyką już stosowaną, wydzielono trzy główne rodzaje dochodów, względnie rozchodów: 1) na administrację, 2) na przedsiębiorstwa, 3) na monopole, wszędzie rozróżniając preliminowane kwoty na zwyczajne i nadzwyczajne.

POSZCZEGÓLNE DZIAŁY BUDŻETU.

Z poszczególnych działów budżetu, omawianych przez ministra skarbu, wymieniamy najważniejsze:

Ministerstwo **spraw zagranicznych.** Dochody wynoszą 7,039.200 głównie z opłat konsularnych i przedstawiają kwotę większą o 797.200, aniżeli w roku bieżącym, rozchody natomiast przewiduje się w sumie 14,910.809, a więc mniej o 5,829.191, głównie z powodu redukcji personalnej tak w centrali, jak placówkach zagranicznych. Wydatki w tem ministerstwie przeważnie są uskuteczniane w obcych wysokocennych walutach, każda więc oszczędność, nawet najdrobniejsza, daje duże efekty markowe. Zmniejszenia personalne tak tutaj w Warszawie, jak i w naszych placówkach zagranicznych, podyktowane były z jednej strony jeszcze zbyt bogatą rozbudową etatów, z drugiej względami oszczędności.

Ministerstwo **spraw wojskowych.** Dochody tutaj pochodzą głównie ze sprzedaży pozostałego mienia demobilizacyjnego i wynoszą sumę 10 miljonów, mniejszą o 13.565.000, w ścisłej łączności z ukończeniem poprzednio podjętej akcji. **Rozchody** przedstawiają kwotę **440.948.119** w związku z utrzymaniem odpowiedniego kontyngentu wojska **i są mniejsze o sumę 268.638.881,** głównie z ograniczenia wydatków **nadzwyczajnych.** W roku bieżącym preliminowano w budżecie 732 miljonów na wydatki zwyczajne i nadzwyczajne, jednakże z powodu stanu finansowego państwa wynosić one będą w obu działach **jedynie sumę około 352 miljonów.**

Ministerstwo **spraw wewnętrznych.** Dochód w wysokości 5,313.258 pochodzi głównie z opłat paszportowych i w ogólnej sumie jest mniejszy o 15,068.742, a to z powodu odpisania przejściowo zwrotu części należytości od gmin na utrzymanie policji, gdyż w obecnym okresie zamiarem rządu jest **przerzucenie części wydatków na szkolnictwo powszechne na jednostki autonomiczne.** Rozchody tego ministerstwa wynoszą 105,477.026 i są **mniejsze** o 7,529.974, aniżeli w roku bież., gdyż obecnie przeprowadza się **redukcję** o 10% ogółu etatu osobowego tak w centrali, jak w województwach, jakoteż w starostwach powiatowych. Znaczne także kredyty, które pochłania **policja państwowa** spowodowały nowe zadania, jakie na nią spadły w związku z ochroną granicy wschodniej, a przedewszystkiem w pogorszeniu stosunków bezpieczeństwa, co spowodowało zwiększenie liczby policjantów dla kresów wschodnich dla zapewnienia życia i mienia zamieszkałych tam obywateli.

Ministerstwo **skarbu.** Wydatki w tym dziale administracji państwa wynoszą łączną sumę — 165,222.711, co stanowi ogółem 15% ogólnych wydatków państwowych. Są to wydatki przeważnie osobowe łącznie z głównym urzędem likwidacyjnym oraz wszelkie ciężary, połączone z wypłatą emerytur i pensyj wdowich. Są one **mniejsze** o sumę 63,025.289, gdyż w okresie sanacji skarbu **rząd zwrócił się do swoich zagranicznych wierzycieli o odroczenie płatności w przyszłym roku procentów i rat swoich długów,** co stanowi **wstrzymanie wydatków o kwotę 35 miljonów,** a nadto preliminowane wydatki na rok bieżący nie sprawdziły w rzeczywistości przewidywanych kwot.

Dochody wstawione są w kwocie ogólnej 784,493.877, co stanowi **wzrost** o 91,819.872. W porównaniu z rokiem bieżącym stanowią one 70½% ogólnych dochodów państwowych.

Ogółem w **daninach publicznych** preliminuje się 739,610.000, z czego na podatek **majątkowy** przypada 170 miljonów. Bez podatku majątkowego preliminowana suma dochodów z danin publicznych w roku 1924 wynosić ma 569.610.000, a w roku 1923 preliminowano dochód z danin publicznych w sumie 677,061.723. Z porównania powyższych sum wynika, że bez podatku majątkowego preliminowano w roku 1924 dochód z danin publicznych w sumie okrągło o 107 miljonów mniej, niż w r. 1923, w podatkach bezpośrednich, bez podatku majątkowego preliminuje się 186,765.000, zatem przewiduje się okrągło o 94 miljonów mniej, niż w r. 1923.

Przez porównanie z preliminarzem z r. 1923 obniżyliśmy o 20 miljonów **dochody z ceł,** a cały preliminarz z dochodów i danin publicznych na r. 1924 cechuje ostrożność w obliczaniu spodziewanych wpływów, powodowana doświadczeniem w latach ubiegłych. Ustawa o podatku majątkowym, w formie obecnie obowiązującej, dostarczyć może teoretycznie skarbowi dużo wpływów w postaci listów zastawnych lub obligacyj, jednakże dzisiejsza sytuacja finansowa wymaga płynnych dochodów. Rozpocząłem **pertraktacje z rolnictwem i przemysłem,** aby w drodze dobrowolnych umów **uzyskać efektywną gotówkę, a specjalnie w wysokocennych walutach.** Układy się kończą z pomyślnym skutkiem dla skarbu naszego. W najbliższych niemal tygodniach wpłyną poważne zaliczki we frankach szwajcarskich.

W zestawieniu procentowego stosunku spodziewanych wpływów poszczególnych rodzajów danin publicznych do sumy ogólnej preliminowanego dochodu z wszystkich danin i monopolów, przypada na daniny publiczne 91'11% na monopole, 8'89% w daninach publicznych przypada na podatek bezpośredni (bez podatku majątkowego) 25'25%, na podatek majątkowy 22'99%. Na podatki pośrednie 23'80%, na cło 10'82%, na opłaty stemplowe 6'96%, na opłaty wywozowe 1'29%. Obciążenie daninami publicznemi wraz z monopolami na r. 1924 **wyniesie razem z podatkiem majątkowym na głowę 28'25 złotych polskich,** bez podatku majątkowego 21'73 złotych polskich. Obciążenie samemi daninami publicznemi, bez podatku majątkowego i monopolów, wyniesie na głowę 19'2 złotych polskich, obciążenie podatkiem majątkowym 6'52 złotych polskich. Skoro zatem obciążenie daninami wraz z monopolami wyniesie na głowę ludności 21'73 złotych polskich, to jestto znacznie mniej od tych obciążeń, jakie spoczywają na każdym obywatelu państw zachodnich. Wystarczy, aby każdy obywatel w państwie zapłacił niespełna 2 złote, a preliminowane nam dochody z danin publicznych będą w całości wykonane.

Jeżeli dotkniemy budżet **ministerstwa wyznań religijnych i oświecenia publ., to dochody są** preliminowane w wysokości 2,430.535 złotych polskich, a to głównie na pomoc szkolną. Natomiast **rozchody** w tem ministerstwie wynoszą 105,801.316 czyli **mniej o 49,804.681.** Chodzi o to, że w intencji rządu i postanowieniem jego jest, aby do tych wydatków na oświatę powszechną **pociągnąć w pewnym stosunku samorządy gminne, powiatowe i wojewódzkie.**

W ministerstwie **kolei żelaznych oraz poczt i telegrafów** przyjęta jest zasada, że wydatki działów eksploatacyjnych obu tych ministerstw **muszą same się pokrywać.** Niepodobieństwem jest dla państwa, aby dla każdego obywatela, prowadzącego korespondencje, czy dla utrzymania stosunków towarzyskich, czy dla handlu, państwo do transportu listów i doręczenia ich dopłacało z ogólnych funduszów. Tosamo odnosi się do ministerstwa **kolei żelaznych.** Zainicjowana już jest polityka dostosowania taryfy pocztowej, **telegraficznej i telefonicznej oraz kolejowej** do rzeczywistych kosztów wydatkowanych w dziale inwestycyjnym ministerstwa kolei żelaznych. Z racji wprowadzenia na realne tory sanacji skarbu z konieczności **obniżyło się preliminowane wydatki inwestycyjne.** To osiągalne jest tylko w ten sposób, że obowiązujące umowy, któremi rząd poprzednio był związany, rozciągło się na okres 2 razy tak długi.

Dotykam jeszcze ministerstwa reformy rolnej, jako tego ministerstwa, które poprzednio w preliminarzu budżetowym nie było uwzględnione. Dla tego preliminowałem sumę dochodów w wysokości 6,412.661, rozchody w wysokości 16,412.678. W tem ministerstwie jest po raz pierwszy wstawiona pozycja 9 miljonów złotych polskich na pomoc dla osadników.

Minister Benesz o porozumieniu z Polską

Praga, 31 października (PAT). Czesko-słowacki minister spraw zagranicznych p. Benesz w swojem ekspose w parlamencie, omawiając stosunki **polsko-czeskie,** oświadczył między innemi:

Strona prawna **kwestji Jaworzyny** została oddana do opinji trybunału międzynarodowego w Hadze i nie będę się zajmował tą sprawą merytorycznie. Chciałbym omówić bliżej nasz **stosunek do Polski.** Stosunek ten, mam nadzieję, wyjdzie wkrótce w fazy uczuciowego zdenerwowania i zbytecznych sporów. Między Polską a Czechosłowacją panuje stosunek tego rodzaju, że **istnienie jednego państwa jest związane z istnieniem drugiego.** Istnieje między nami **wspólność interesów** politycznych, gospodarczych, moralnych i kulturalnych w wysokim stopniu. Istnieje jednakże szereg **nieporozumień,** zwłaszcza wiele wzajemnych niedowierzań. Sytuacja międzynarodowa jest taka, że wprost domaga się **koniecznego porozumienia wszystkich rozumnych elementów** i myślę, że w Polsce także uświadamiają to sobie.

Zdaje mi się, że zbliża się moment, kiedy odpowiedzialne osobistości obu stron będą mogły **zasiąść do wspólnego stołu** i objektywnie, szczegółowo i spokojnie wszystkie kwestje ustalić, gdzie interesy są wspólne, gdzie równoległe, a gdzie mogą być interesy sprzeczne, w interesach identycznych ustalić wspólne postępowanie, w interesach równoległych wzajemność i lojalność, zaś w ewentualnych interesach **sprzecznych,** rozumne, ostateczne postępowanie **kompromisowe,** tak, że w ten sposób stosunek obu państw da się możliwie ostatecznie ustalić.

Trudności czesko-polskie pozostawiało się dotychczas do załatwienia raczej zdenerwowanemu powojennemu społeczeństwu, niż rozumowi i rozwadze odpowiedzialnych polityków obu stron. **Między nami a Polską niema i nie powinno być trudności zasadniczych,** są raczej chwilowe i przejściowe trudności i będzie można z niemi skończyć, jeżeli zniknie z naszej wzajemnej polityki kwestja prestige'u i kwestja oceniania, kto komu więcej potrzebny, oraz jeżeli zostanie ona zastąpiona przez szczere dążenie do porozumienia i świadomość odpowiedzialności przed historją obu państw i obu narodów.

Z Sejmu

Warszawa, 31 października.

Na wczorajszem, wtorkowem posiedzeniu Sejmu wobec tego, że egzemplarze preliminarza budżetowego na rok 1924 nie zostały rozdane, nie mogło się odbyć I. czytanie ze względu na zgłoszony protest. Przystąpiono więc do ustawy o organach wykonawczych władz skarbowych. Sprawozdawca p. Michalski (Chrz. Nr.) wyjaśnia, że ustawa ma na celu wyposażenie władz skarbowych w środki działania, zabezpieczające wykonanie ustawy i rozporządzeń skarbowych. Konieczności tego dowodzi istnienie mnóstwa tajnych gorzelni, handlu towarami monopolowemi, handlu walutami i prowadzenia podwójnej księgowości. Poza tem ustawa dąży do ujednostajnienia różnych przepisów 3 byłych zaborów. W głosowaniu przyjęto ustawę w II i III czytaniu, w brzmieniu komisyjnem. Po referacie pos. Sokolnickiej (ZLN) izba przyjęła jednomyślnie wniosek komisji oświatowej w sprawie poprawki do ustawy o państwowych stypendjach. Przystąpiono do sprawozdania komisji prawniczej o projekcie ministerstwa sprawiedliwości i wniosku pos. Priluckiego w sprawie dzierżawców gruntów, zajętych pod budowę a położonych w obrębie miast i wsi województw wschodnich. Po przemowach posłów Priluckiego i Hartglasa przyjęto w głosowaniu poprawkę, która opłatę dzierżawną w markach polskich, wynoszącą 10 tysięcy razy tyle, ile płacono w rublach, zmieniła na 40 tysięcy razy tyle. Była to poprawka pos. Rzepeckiego i przyjęto ją 165 głosami przeciw 156. Ustawę przyjęto w II czytaniu. Trzecie odroczono z powodu przyjęcia poprawki. Po krytyce sprawozdania pos. Kaweckiego przedłużono o 1 rok do 1 listopada 1924 moc ustawy o ochronie drobnych dzierżawców na ziemiach wschodnich. Ustawę przyjęto w II i III czytaniu.

Pos. Prystupa uzasadniał nagłość wniosku klubów ukraińskich.

W głosowaniu nagłość odrzucono, a sprawę oddano komisji administracyjnej.

Następnie zabrał głos minister skarbu Kucharski, który wygłosił exposé, przedkładając preliminarz budżetowy na r. 1924. (Podajemy je na innem miejscu. U. R.).

Pos. Kozicki postawił wniosek, aby dyskusję odłożyć do I. czytania preliminarza budżetowego. Wniosek przyjęto.

Pos. Kordowski (Wyzwolenie) uzasadniał nagłość wniosku w sprawie masowego znęcania się policji nad ludnością na kresach, specjalnie nad członkami Wyzwolenia. Nagłość odrzucono, a wniosek przekazano komisji administracyjnej.

Następnie pos. Piecha (NPR) uzasadniał nagłość swojego wniosku o natychmiastowem przyjściu z pomocą urzędnikom na Górnym Śląsku przez wypłacenie im dodatku w wysokości 200% poborów wrześniowych. Od chwili wniesienia wniosku sytuacja pogorszyła się o tyle, że należy wyznaczyć 200% od poborów październikowych.

Po przemówieniu wiceministra skarbu Markowskiego nagłość odrzucono, a wniosek odesłano do komisji skarbowej.

Pos. Bogusz uzasadniał nagłość wniosku o zaopatrzenie w żywność województwa śląskiego. Nagłość przyjęto, a wniosek odesłano do komisji.

Pos. Kwapiński (PPS) uzasadnia nagłość wniosku w sprawie bezmyślnych aresztowań i bezprawnego przetrzymywania aresztowanych w aresztach z okazji wybuchu w Cytadeli. Nagłość odrzucono.

Pos. Chądzyński (NPR) zaproponował motywowaną nagłość wniosku w sprawie strajku kolejowego. Wobec jednak protestu na prawicy nie mogło się to odbyć według regulaminu na dzisiejszem posiedzeniu. Na tem obrady ukończono o g. 8 wieczór. Następne posiedzenie wyznaczono na środę, d. 31 października g. 2 po poł.

Strajki

STRAJK KOLEJOWY I POCZTOWY W KRAKOWIE.

Wczoraj, tj. w dziesiątym dniu strajku kolejowego, ruch pociągów na dworcach krakowskich nie uległ zmianie na lepsze. Odeszło zaledwie kilka pociągów osobowych i pośpiesznych w różnych kierunkach, natomiast pociągi towarowe w dalszym ciągu nie odchodziły.

Uruchomiono tylko przez cały dzień pociąg towarowy do Grzegórzek, a następnie do Podgórza.

Do wypłaty pensyj miesięcznych zgłosiła się tylko mała ilość funkcjonarjuszy kolejowych, pełniących pracę, strajkujący bowiem nie zgłosili się do wypłaty.

Na poczcie sytuacja nie uległa również zmianie. Ruch pakunkowy wstrzymany, a wozy pocztowe jeżdżą przez miasto pod osłoną żołnierzy z karabinami.

RUCH POCIĄGÓW W OBRĘBIE KRAKOWSKIEJ DYREKCJI.

Dyrekcja kolei państwowych w Krakowie komunikuje w sprawie uruchomienia pociągów w dniu 30 bm.: Na linji Kraków-Trzebinia pośp. 6, osob. 14, towar. 4, Trzebinia-Oświęcim pośp. 2, osob. 4, towar. 4, Oświęcim-Dziedzice pośp. 2, osob. 6, towar. 2, Dziedzice-Piotrowice pośp. 4, osob. 6, towar. 4, Trzebinia-Szczakowa pośp. 4, osob. 14, towar., Szczakowa-Mysłowice pośp. 2, osob. 6, towar. 2, Kraków-Tarnów pośp. 4, osob. 9, towar. 2, Tarnów-Rzeszów pośp. 4, osob. 4, towar. 4, Tarnów-Szczucin osob. 2, towar. —, Dębica-Rozwadów osob. 5, towar. 1, Tarnów-Stróże osob. 4, towar. —, Stróże-Nowy Sącz osob. 4, tow. —, Strtóże-Jasło osob. 4, towar. 2, Jasło-Nowy Zagórz osob. 3, towar. 5, Zagórzany-Gorlice osob. 7, towar. —, Nowy Sącz-Chabówka osob. 2, towar. —. Chabówka-Sucha osob. 2, towar. —, Podg. Płaszów-Sucha osob. 3, towar. —, Żywiec-Sucha osob. 2, towar. —, Żywiec-Zwardoń osob. 2, towar. —, Chabówka-Zakopane osob. 4, tow. —, Nowy Targ-Suchahora osob. 4, tow. —, Sucha-Siersza osob. 4, towar. —, Dziedzice-Bielsko osob. 10, towar. —, Bielsko-Żywiec osob. 7, towar. 1, Bielsko-Kalwarja os. 6, tow. —, Bielsko-Cieszyn osob. 6, towar. —, Golszców-Ustroń osob. 6, towar. —, Rzeszów-Jasło osob. 3, towar. —, Podgórze Płaszów-Oświęcim osob. 2, tow. —. Kraków-Kocmyrzów osob. 1, towar. —, Chrzanów-Jaworzno osob. 2, towar. —.

O BEZPIECZEŃSTWO W KRAKOWIE.

Warszawa, 31 października (Tel. wł.) Jak się dowiadujemy, minister spraw wewnętrznych delegował do Krakowa jednego z wyższych urzędników departamentu bezpieczeństwa. — Urzędnik ten upoważniony jest w specjalne pełnomocnictwa.

PRZED LIKWIDACJĄ STRAJKU W OKRĘGU DYREKCJI LWOWSKIEJ.

Lwów, 31 pździernika (PAT). Strajk kolejowy jest prawie na ukończeniu. Z wyjątkiem małej części maszynistów we Lwowie, Samborze i Przemyślu oraz w warsztatach głównych w Przemyślu, cały personal pracuje. W ostatniej dobie ruch osobowy w obrębie dyrekcji lwowskiej powiększył się o 42 proc., a towarowy o 34 proc.

KONIEC STRAJKU POCZTOWEGO W POZNANIU.

Poznań, 31 października. (PAT). Dzisiaj rano urzędy pocztowe, telegraficzne i telefoniczne zakończyły strajk.

STAN STRAJKU POCZTOWEGO.

Z Warszawy donoszą 30 bm.:

Likwidacja dzikich strajków pocztowych jest na ukończeniu. W Bydgoszczy wszyscy strajkujący powrócili do służby, a na prowincji wogóle nie strajkowano. W Poznaniu na skutek zarządzenia władz wiec strajkujących postanowił powrócić do pracy, jedynie wystąpiono z prośbą do władz, aby nie wydalać strajkujących. Władze odpowiedziały, że mogą się przychylić do tej prośby, z wyjątkiem tych pracowników, co do których wdrożono postępowanie dyscyplinarne.

W Krakowie położenie również znacznie się polepszyło. Urzędy pocztowe w Krakowie funkcjonują normalnie. Sortownie i magazyny odbiorcze wyrobiły się niemal całkowicie ze swoich zaległości. Skrzynki wypróżniano w mieście dwa razy. Urząd pocztowy w Krakowie Nr. 1 uruchomił wszystkie swoje działy pracy. Akademicy ze stowarzyszenia SSS. pomagali w pracy w ogromnej liczbie w urzędach Nr. 1, 2 i 14. Telegraf i telefon uruchomiony niemal jest wyłącznie przy pomocy pracowników pocztowych. Aparat Siemensa uruchomiono po wydaniu przez prezesa odezwy do strajkujących, aby stawili się do pracy. 30 pracowników zgłosiło się do służby. Na prowincji w okręgu dyrekcji krakowskiej nie było wogóle ruchu strajkowego. Z dniem jutrzejszym strajk wszędzie zostanie zakończony.

LIKWIDACJA STRAJKU WŁÓKIENNICZEGO W ŁODZI.

Z Warszawy donoszą 30 bm.:

Pośrednicząca akcja rządu w zatargu strajkowym włókienniczym w Łodzi wydała pomyślne rezultaty. Wiec robotniczy, zwołany na dzień 30 bm., celem rozstrzygnięcia przez referentów pytania, czy należy przyjąć ugodę z fabrykantami na zasadach, ustalonych w rokowaniach, kierowanych przez przedstawicieli rządu centralnego w Warszawie, inspektora pracy Klotta i dyrektora Dąbrowskiego, nie mógł powziąć żadnego rozstrzygnięcia ze względu na tumulty grupy komunistów, biorących udział w wiecu. Wobec tego postanowiono sprawę rozstrzygnąć w związkach zawodowych. Związek zawodowy „Praca", odpowiadający partji N. P. R., opowiedział się za podjęciem pracy na wspomnianych warunkach. Podobną też uchwałę powziął związek chrześcijańskiej demokracji. W klasowym związku robotniczym komuści usiłowali nie dopuścić do powzięcia takiej samej uchwały, mimo, że znaczna część robotników w związku tym zorganizowanych, za nią się opowiedziała. Ponieważ jednak robotnicy, zgrupowani w związku chrz. dem. oraz w związku „Praca", stanowią 3/4 wszystkich robotników Łodzi, przeto strajk należy uważać za zakończony. We środę miało nastąpić podpisanie ugody ze strony godzących się na nią związków zawodowych a od rana mają już być czynne fabryki.

Rocznica oswobodzenia Krakowa

Kraków, 1 listopada.

Wczoraj obchodzono w Krakowie piątą rocznicę oswobodzenia miasta z pod zaboru austrjackiego.

Uroczystość rozpoczęła się nabożeństwem, odprawionem w kościele Marjackim przez ks. infułata Wądolnego.

W nabożeństwie wzięli udział: wojewoda dr Gałecki, prezydent miasta Federowicz z wiceprezydentami Rollem i Wielgusem, dowódca O. K. jen. Czikiel z jeneralicją, dowódcą obozu warownego pułkownikiem Beckerem i korpusem oficerskim, wiceprezydent sądu apelacyjnego Turowicz, prezes sądu okręgowego karnego Pelc, Włodzimierz Tetmajer, prezes okręgowego urzędu ziemskiego dr Łącki, prezes Izby skarbowej Greger, senator Adelman, starosta krakowski dr Bal, inspektor szkolny dr Janik, konsul czeski Sedivy, adwokat dr J. Gertler, oficerowie PP. z zast. komendanta okr. Buszkiem, weterani z roku 1863 ze sztandarem i wielu innych.

Po nabożeństwie ruszył pochód wzdłuż linji A-B i C-D przed główną strażnicę wojskową. Tu zebrali się przedstawiciele władz, oraz cechy ze sztandarami, frontem zaś do strażnicy stanęła kompanja honorowa 20 p. p. z orkiestrą. Porządek utrzymywała policja i wojsko, które utworzyło obszerny czworobok.

Pierwsze przemówienie z mownicy wygłosił prezydent miasta, Federowicz. Zaznaczył on w swem przemówieniu, że pamiętna rocznica 31 października 1918 roku winna być obecnie bodźcem do zgody, miłości i ofiarnej dla narodu pracy, powinna wykrzesać z duszy każdego Polaka cały zapas siły i energji dla podniesienia życia ekonomicznego naszego państwa i dla przywrócenia należnego mu w hierarchji narodów znaczenia. Zakończył okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej.

Drugi z kolei mówca, p. Włodzimierz Tetmajer, uczestnik przewrotu, nawoływał do odrodzenia się duszy polskiej.

Po tem przemówieniu orkiestra odegrała hymn narodowy, a równocześnie prawie dały się słyszeć dźwięki orkiestry kolejarzy, która, wyprzedzając oddział wartowniczy wojska, zdążała ulicą Grodzką ku strażnicy. Przed orkiestrą kolejarzy niesiono sztandar, który ofiarowany był w czasie przewrotu przez stowarzyszenie „Gwiazda" pierwszej warcie polskiej na głównej strażnicy. Pochód zatrzymał się przed strażnicą. Następnie wojsko prezentowało broń przed sztandarem, poczem odbyła się tradycyjna zmiana warty i uroczyste wręczenie sztandaru „Gwiazdy" nowemu oddziałowi wartowniczemu.

Po przemówieniu prezesa „Gwiazdy", p. Stróżyńskiego, nastąpiła defilada wojska przed jeneralicją i przedstawicielami władz.

Od Administracji

Celem uregulowania nakładu, prosimy o możliwie najwcześniejsze odnowienie prenumeraty. Warunki prenumeraty i ceny ogłoszeń zamieszczone są w nagłówku dziennika.

KRONIKA

Kraków, 1 listopada.

ŚWIĘTO UMARŁYCH. Już wczoraj na Rynku krakowskim od strony kościoła Marjackiego napływała przez cały dzień liczna publiczność, zakupująca u przekupniów wieńce i girlandy z zieleni na groby. Nabywano także wiele kwiatów, a zwłaszcza chryzantemów i białych astrów. Dzisiaj i jutro rozpocznie się pielgrzymka Krakowian na cmentarze krakowskie. Na cmentarz rakowicki kursować będzie z Rynku głównego autobus tramwajowy przez cały dzień. Po południu odbędzie się uroczystość na grobach wojennych z czasów wojny światowej i powstańców 1831 i 1863 roku. — W uroczystości, prócz duchowieństwa, weźmie udział jeneralicja i wojsko.

UROCZYSTOŚĆ KOPERNIKOWSKA. W poniedziałek, dnia 5 listopada b. r., o godzinie 11 przed południem, odbędzie się staraniem Polskiej Akademji Umiejętności i uniwersytetu Jagiellońskiego w auli uniwersyteckiej uroczysta akademja ku uczczeniu 450-letniej rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika. Po uroczystości odbędzie się złożenie wieńca u stóp pomnika wielkiego uczonego na dziedzińcu Bibljoteki Jagiellońskiej.

ZA SPOKÓJ DUSZY JANA MATEJKI, jako swego założyciela i pierwszego kuratora, urządza Bratnia Pomoc uczniów Akademji Sztuk pięknych nabożeństwo żałobne, które odbędzie się w sobotę, dnia 3 listopada b. r., o godzinie 10 rano w kościele Marjackim. Tym skromnym dowodem pamięci pragną uczniowie uczcić przypadającą w tym miesiącu 30 rocznicę śmierci mistrza Jana Matejki, aby złożyć mu hołd nietylko jako wielkiemu duchowi twórczemu, lecz również, jako byłemu dyrektorowi i reformatorowi szkoły Sztuk pięknych, oraz, jako gorącemu przyjacielowi i najtroskliwszemu opiekunowi powierzonej jego pieczy młodzieży. — Ogół kulturalnych mieszkańców Krakowa pospieszy bezwątpienia w tym dniu do kościoła Marjackiego, manifestując w ten sposób swój głęboki kult i żywą jeszcze pamięć dla tak nierozerwalnie z Krakowem i ze świątynią N. Panny Marji związanego największego polskiego artysty.

O KREDYTY DLA MIASTA KRAKOWA. Donoszą z Warszawy 27 października: Nadzwyczajny komisarz dla zwalczania drożyzny, p. Bajda, przyjął przedstawiciela miasta Krakowa, wiceprezydenta miasta, dra Wielgusa, który przedłożył prośbę o podwyższenie kredytów rządowych na zakup zboża z dotychczasowej wysokości 200 miljonów do 1 miljarda. P. Bajda na prośbę powyższą się zgodził i przyrzekł, że miasto Kraków będzie mogło partycypować w miarę zapasów w zbożu, którem dysponuje nadzwyczajny komisarjat.

PRZYPUSZCZALNY WSKAŹNIK DROŻYŹNIANY. Z Warszawy telefonują nam 31 października:

Dzisiaj, jako w ostatnim dniu października, miejski wydział statystyczny zakończył zbieranie cen rynkowych na artykuły, objęte indeksem kosztów utrzymania. Materjały te, zebrane za czas od 15—30 października, przesłane będą do głównego urzędu statystycznego. Posiedzenie komisji dla badania wzrostu kosztów utrzymania zbierze się 3 b. m. Przypuszczalnie wskaźnik drożyźniany za drugą połowę października wyniesie około 60 procent, czyli, że drożyzna w ciągu października wzrosła o 150—160 procent.

NOWA PODWYŻKA CEN CHLEBA. Wczoraj przybyła do prezydjum miasta delegacja cechu piekarzy z żądaniem nowej podwyżki cen pieczywa. Prezydjum miasta podwyższyło doraźnie cenę 1 kilograma chleba żytniego z 45.000 na 48.000 Mkp., zaś cenę bułek pozostawiono niezmienioną. Szczegółowem zbadaniem kalkulacji piekarzy zajmie się miejska komisja cennikowa na posiedzeniu w piątek, 2 bm.

Magistrat podwyższył cenę chleba, wypiekanego w piekarni miejskiej, na 41.000 Mkp. za 1 kilogram, oraz na 30.000 Mkp. dla zakładów dobroczynnych.

OBIADY URZĘDOWE. Magistrat krakowski podwyższył cenę obiadu urzędowego z 40.000 na 50.000 Mkp. Nowa cena wchodzi w życie z dniem dzisiejszym.

NOWA TARYFA TRAMWAJOWA. Z dniem 3 listopada, to jest od soboty, wchodzi w życie nowa taryfa tramwajowa. Bilet jazdy zwykły będzie kosztował 20.000 Mkp., dla dzieci i młodzieży szkolnej 5.000 Mkp., zaś dla robotników, urzędników i wojskowych 15.000 Mkp. Karta miesięczna 2.000.000 Mkp., bloczki (po 50 sztuk biletów) 900 tysięcy Mkp. Dopłata za uprzednio kupione bloczki ma być uskutecznioną do dnia 5 listopada b. r., Do tego dnia bilety dawniej zakupione, są ważne. W niedzielę, 4 listopada, będzie biuro tramwajowe dla przyjmowania dopłaty otwarte.

NOWA PODWYŻKA TARYFY POCZTOWEJ. Z dniem 1 bm. wchodzą w życie podwyższone stawki za opłatę listów, przekazów, paczek, telegramów i telefonów. Opłaty wynosić będą w obrocie wewnętrznym:

Listy zwykłe do 20 g. wagi 10.000 Mkp., ponad 20 g. do 250 g. wagi 20.000 Mkp. Kartki pocztowe pojedyncze 5.000 Mkp., kartki pocztowe z odpowiedzią 10.000 Mkp. Druki zwykłe: po 25 g. wagi 1.000 Mkp., do 50 g. 2.000 Mkp., do 100 g. 4.000 Mkp., do 250 g. 8.000 Mkp., do 500 g. 12.000 Mkp., do 1.000 g. 16.000 Mkp. Papiery handlowe: do 250 g. wagi 8.000 Mkp., do 500 g. 12.000 Mkp., do 1.000 g. 16.000 Mkp. Próbki towarowe: do 100 g. wagi 5.000 Mkp., do 250 g. 8.000 Mkp., do 500 g. 12 000 Mkp., do 1.000 g. 16.000 Mkp. Rekomendacja, recepis zwrotny, ściągnięcie pobrania 10.000 Mkp. Listy pospieszne (ekspress) 40.000 Mkp. Przekazy pocztowe zostają niezmienione. Paczki do 1 kg 20.000 Mkp., do 5 kg. 80.000 Mkp., do 10 kg. 160 tysięcy Mkp., do 15 kg. 250.000 Mkp., do 20 kg 320.000 Mkp.

Doręczanie paczek do 5 kg. 15 000 Mkp., do 10 kg. 20.000 Mkp., do 15 kg. 30.000 Mkp., do 20 kg. 40.000 Mkp. Paczki doręczane są tylko w Krakowie, Tarnowie i Zakopanem.

W obrocie zagranicznym. Listy zwykłe do Czechosłowacji, Rumunji i Węgier do 20 gr. wagi 15.000 Mkp., za każde dalsze 20 gr. wagi 10.000 Mkp., do innych krajów do 20 gr. wagi 20.000 Mkp., za każde dalsze 20 gr. wagi 10.000 Mkp. — Waga dopuszczalna tylko do 2 kg Kartki pocztowe do Czechosłowacji, Rumunji i Węgier 9.000 Mkp., do innych krajów 12.000 Mkp., telegramy zwykłe, każde słowo 10.000 Mkp., najmniej za telegram 100.000 Mkp. Telegramy pilne każde słowo 30.000 Mkp., najmniej 300.000 Mkp. Telegramy RP każde słowo 10.000 Mkp., najmniej 100.000 Mkp. Telefony: wszystkie rozmowy międzymiastowe podwyższone o 100 procent.

ZGROMADZENIE PRACOWNIKÓW BANKOWYCH I UBEZPIECZENIOWYCH. Dnia 28 października b. r. odbyło się nadzwyczajne walne zgromadzenie członków krakowskiego oddziału Związku zawodowego pracowników bankowych i ubezpieczeniowych Rzeczypospolitej polskiej. Po referacie w sprawie umowy zbiorowej i po dyskusji, uchwalono następującą rezolucję:

Nadzwyczajne walne zgromadzenie wita z zadowoleniem fakt rozpoczęcia przez komitet wykonawczy zarządu głównego Związku akcji ogólno-krajowej w sprawie umowy zbiorowej, przyjmuje do wiadomości polecenie wstrzymania się tak zarządów okręgów i oddziałów, jako też lokalnych komisyj koleżeńskich od jakichkolwiek pertraktacyj z poszczególnemi dyrekcjami banków, a nawet dyskusji na temat postulatów, wysuniętych w projekcie umowy zbiorowej i wyrażając pełne zaufanie zarządowi Związku, oświadcza raz jeszcze, że solidarnie podporządkowuje się wszelkim jego zarządzeniom, zmierzającym do uzyskania umowy zbiorowej.

WIEC OGÓLNO-AKADEMICKI. Z inicjatywy lewicowych ugrupowań ideowych studentów uniwersytetu Jagiellońskiego odbędzie się w piątek, dnia 2 listopada b. r., o godzinie 6 wieczorem w sali Kopernika Coll. Nov., wiec ogólno-akademicki U. U. J. w sprawie zdarzających się wypadków niewpuszczania na wykłady akademików lewicowych.

OTWARCIE HALI MASZYN SPÓŁKI STOLARSKIEJ. W ubiegłą niedzielę odbyła się przy ulicy Długiej l. 80 uroczystość poświęcenia nowej hali maszyn, wystawionej przez ruchliwą krakowską spółkę stolarzy meblowych i budowlanych. Spółka ta otwarła w roku zeszłym przy ul. Długiej olbrzymi skład drzewa, zapełniony obecnie bezcennym materjałem drzewnym.

W ciągu bieżącego roku uruchomiła spółka własny tartak pod Gorlicami i otwarła w Krakowie dwa składy mebli, przy ulicy św. Tomasza i w Bazarze Polskim. Wzniesiona teraz i puszczona w ruch hala maszyn ułatwi pracę kilkudziesięciu zrzeszonym majstrom stolarskim w Krakowie.

Nowa ta placówka powstała dzięki zabiegom dyrektorów dra Berskiego i Chrobaka, a nadto dyrektora Stobierskiego, który wspólnie z p. Wójcikiem i Marchewczykiem nabył maszyny dla hali.

Uroczystości poświęcenia dokonał proboszcz parafji św. Florjana, ks. dr kanonik Kulinowski, który, po skończonym obrzędzie, życzył świetnie rozwijającej się spółce błogosławieństwa bożego. — Następnie przemówił do zebranych prezes spółki, p. Merosiński, który podnosił zasługi wiceprezydenta miasta Sarego dla rozwoju spółki. Imieniem miasta składał życzenia firmie p. Kubalski, poczem członek rady nadzorczej, inżynier Niżyński, dziękował zebranym za przybycie. Przemawiali nadto ks. Kuznowicz i p. Michoński.

Wśród zebranych zauważyliśmy inspektora przemysłowego p. W. Ostrowskiego, dyrektora Tora, dyrektora Strzyżowskiego, naczelnika Pollmana, dra Beresa, dyrektora Kańskiego, inżyniera Zarzyckiego, profesora Pachońskiego i innych. Prezydjum spółki podejmowało następnie zebranych gości śniadaniem.

NIEZWYKŁE WŁAMANIE. Do sklepu bławatnego Leona Baldingera przy ulicy Krowoderskiej l. 74 włamano się przez wybicie otworu w podłodze ze znajdującej się pod tym sklepem piwnicy i skradziono znaczną ilość materjałów, wartości około 1 miljarda Mkp.

GRASOWANIE KIESZONKOWCÓW. P. Ozjaszowi Heumanowi skradziono w przechodzie ulicami miasta z kieszeni portfel, zawierający 600.000 Mkp., oraz 5 dolarów.

KRADZIEŻ. Z przedpokoju biura Ajencji wschodniej przy Alei Krasińskiego l. 1 skradziono Władysławowi Molikowi rower, marki „Premjer".

DR EUGENJUSZ MELLER.

Z FOLKLORYSTYKI ŚWIĘTA UMARŁYCH

O genezie święta zmarłych opowiada zbożna jakaś baśń z r. 966 w sposób nader charakterystyczny:

...„Pewnego dżdżystego dnia listopadowego roku Pańskiego 966 przybył do Sycylji zbiedzony wielce pątnik, którego burze życiowe rzucały po wszystkich świata zakątkach, nie wyłączając i Ziemi Świętej, gdzie Chrystusowa stała kolebka. Tutaj więc, w tej omajonej kwieciem Sycylji, odszukał on jakiegoś w Bogu rozmodlonego pustelnika, aby w jaskini jego spocząć dni kilka po mozołach wędrówki swojej. Ten opowiadał mu, że właśnie onegdaj, przed przybyciem pielgrzyma, miewał senne widziadła i zoczył mnichów wielu do piekielnych czeluści podziemia przez Boga wygnanych, albowiem braciszkowie z klasztoru w Clugny (położonego we Francji w departamencie Saony i Loazy 910—1790), dzięki swym modłom dopomagali duszyczkom zbiec ze stosów lucyferowych sabatów.

A pątnik w wędrówce swej dalszej, przeorowi klasztoru w Clugny opowiedział o wizjach sycilijskiego pokutnika. Słysząc to przeor, zarządził więc, aby odtąd we wszystkich mu podległych świątyniach za biedne dusze w czyśćcu modlono się żarliwie w dniu 2 listopada, w którym to rzekomo czasie świątobliwy anachoret w sen popadł dziwny a mistyczny"... Nabożeństwa za dusze zmarłych zyskały coraz to bardziej na wziętości u prostaczego ludu a w r. 998 rozkazał już nawet papież Sylwester II, aby w całym świecie chrześcijańskim zaduszki obchodzono uroczyście.

Pod względem liturgicznym obrzędy zaduszne odbywają się wszędzie, gdzie Chrystus zatknął swój sztandar miłości: w kościołach odprawia się msze święte za dusze zmarłych, a lud ozdabia nagrobki swych drogich wieńcami z kwiatów i bluszczu. Jednakże obchodom tym towarzyszą zwyczajnie różne obyczaje, zaczerpnięte z obrzędów pogańskich zamierzchłych czasów. Każda połać prawie europejskiego kontynentu obfituje w różne tradycje i naleciałości, okryte patyną przeszłych stuleci, które dla folklorystyki i krajoznawstwa posiadają specjalne walory kulturalne i historyczne.

U północnych Germanów n. p. kult t. zw. „julowy" („Julfest"), należał pod względem zwyczajowym do najciekawszych tego szczepu, albowiem wedle wierzeń politeicznych wyznawców Wotana i Freyi, w onej to nocy (2 listopada) posępnej zwykle i burzliwej, wszelkie gnomy i upiory, elfy i dusze maluczkich w zawrotnem kłębowisku tłoczyły i cisnęły się do zastawionych przez mieszczuchów i kmiotków stołów, gdzie z chaotycznym wrzaskiem ucztowały do syta. Z tego też powodu utrzymał się po dziś dzień nawet zwyczaj ustawiania stołów z migdałowemi kołaczami i mlekiem na rozstajach głównych dróg, a w Wirtemberdze, Saksonji i Bawarji stawiano zazwyczaj stół z jadłami na miejscu, przez zmarłego za życia w swojej gminie zajmowanym. Czyniono to nie tyle z pobożności, ile z tradycyjnych nawyknień i przesądów, nakazujących żyć z owemi upiornemi widziadłami w zgodzie, aby tym sposobem domostwo i dobytek uchronić od możliwych szkód. Zabobon u ludów południowo-niemieckich zakorzeniony, że w jakiś dzień słotny, raz choćby w roku ucieleśniają się dusze zmarłych, przychodząc do swoich w gościnę, zachował się dotychczas nawet.

W Tyrolu i niemieckiej części Szwajcarji głoszą klechdy wiejskie o takich inkarnacjach dusz, które ludzką postać przydziawszy a skłonności homologiczne zdradzając, w nocy 2 listopada o północnej godzinie, odwiedzają krewnych i kumoszków, prosząc o mszę świętą, o jałmużnę, czy świeczkę... Tajemnicze szelesty w noc ową przez obecnych słyszane w formie stuku czy pukania do wrót ludzkich sadyb lub do szyb samotnych schronisk na gotthardzkich „almach", pochodzą właśnie z tych to zaświatowych wizyt. Stąd też powstaje znienacka ów upiorny płacz stłumiony czy przygłuszony skowyt snujących się jakowychś cieni, które rzekomo do uszu dochodzą w dwunastą godzinę święta zmarłych.

W niektórych okolicach flamandzkich i flandryjskich zakorzenił się zwyczaj t. zw. „ugoszczenia biednych dusz". Litościwa pani domu stawia w przededniu zaduszek świecę na stole w środku „komnaty jadalnej", by udzielić błąkającym a ukazującym się duszyczkom nieco światła dla orjentacji lub łojowego tłuszczu, niby balsam dla piekących ran zaświatowych pokutników. We Włoszech, wśród ludności lombardzkiej zwłaszcza, rozpowszechnił się nawet zabobon, że w dniu Wszystkich Świętych zapalają piece wszyscy pobożni, wierzący w istnienie „biednych dusz", które cierpią pod pręgierzem „zimnych udręczeń" i przesiadują chętnie parę godzin na ławeczce obok żaru rozpalonego ogniska, aby zagrzać, bogdaj na ten czas, zlodowaciałe ze zimna kości..

Podobnie rzecz ma się w południowej Francji, z tą jednakże różnicą, że nie brak tu złotego trunku z winnic z St. Raphäel, ani wonnych pierników z Eze, które nęcą i wabią bezcielesnych przybyszów z krainy asfodelów czy Hadesu... W Anglji nie wolno zostawiać próżnych garnków na kuchennej płycie, albowiem zgłodniały przybłęda z drugiego świata znaleźćby tam mógł kryjówkę bezpieczną, skąd nie ucieczе już więcej. To przyniosłoby nieszczęście do chaty szkockiego rybaka...

W niektórych okolicach Czech nie spożywa na wieczerzę przed zaduszkami ciepłych potraw i napojów, w tym jono celu, by dusze ochłodzić mogły się z okropności piekielnych mąk. W Karkonoszach utarło się nawet wierzenie, że okna obwiesza lud wstążkami lnianemi a lampy napełnia oliwą lub smalcem, jako opatrunkiem i lekiem dla duszy cierpiących, ranami pokrytych. Obok święconej świeczki lub ampułki oliwnej, stawiają też cienko siekany lód na talerzach przed okiennicami chałup wieśniaczych dla ochłody ran ogniowych i piekących bólów dusz cierpiących.

Z „ugoszczeniem dusz" łączy się tradycja obdarowania ich „babami", „preclami", „kołaczami zadusznemi" i „struclami", a w Karyntji łamie się na grobie najdroższego bochenek specjalnego chleba ze święconą wodą, z którego jedną połowę spożywa się na miejscu, drugą zaś zostawia się na mogile. Kult ten przypomina żywo obrzędy grobowcowe naszych przodków, polegające na tem, że urny, zmarłym do grobu dawane, wypełniano jadłem i napojem. W niektórych okolicach podkarpackich zauważyłem, że lud nasz górski wysnuwa ze snów w nocy zadusznej całą przyszłość następnego roku. Od jakości sennych widziadeł zależy kształtowanie stosunków życiowych rodziny, a każde wydarzenie w ciągu dnia, czy nocy 2 listopada, uważa zarówno Słowak jak Jugosłowianin za horoskop dla pogody, urodzaju i losu ludzi czy zwierząt. W tym to dniu osobliwym wszystko ma swoje znaczenie, złe czy dobre dla przyszłego roku.

Zabobonni wielce Rumuni sądzą, że na rozstajnych drogach spotkać można dusze drogich zmarłych i zasięgnąć u nich rady, pomocy lub wskazówki w pomroce niepewnego przeznaczenia. A dziewczęta z Dolnej Austrji wierzą niezłomnie, iż w nocy zadusznej dowiedzieć się mogą, kto życia i śmierci panem ich będzie, skoro tylko na rozdrożu zoczą przypadkiem młodzieńca, którego znienacka całują i o imię go spytają. Ono to bowiem imieniem będzie przyszłego jej męża. Wierzenie takie nazywają tam „losowaniem" („Losengeben") i podczas pobytu mojego w Wachau sam byłem świadkiem zabawnej takiej sceny. Złośliwi jednakowoż sądzą, iż dowcipnisi wiejscy, wiedząc o przesądach dziewcząt kochliwych a za małżeństwem tęskniących, zjawiają się umyślnie na rozstajach dróg, by w ten sposób zdobyć w powszednim życiu trudnego całusa.

KOMUNIKATY I ZAWIADOMIENIA.

ODCZYT KAECKENBECKA. W niedzielę, dnia 4 listopada b. r., o godzinie 12 w południe profesor dr Georges Kaeckenbeck, prezydent komisji mieszanej i trybunału rozjemczego dla Górnego Śląska, wygłosi w auli uniwersytetu Jagiellońskiego odczyt pod tytułem: „L'application du droit aux relations entre Etats". Wstęp wolny.

WALNE ZGROMADZENIE CZŁONKÓW TOW. MUZYCZNEGO W KRAKOWIE odbędzie się w niedzielę, dnia 11 listopada b. r., o godzinie 5 po południu w lokalu Towarzystwa Muzycznego, Stary Teatr, II. piętro. Porządek dzienny: 1) Sprawozdanie wydziału; 2) sprawozdanie komisji rewizyjnej; 3) wybór prezesa, członków wydziału; 4) wybór komisji rewizyjnej; 5) wnioski i interpelacje. Osobnych zawiadomień nie rozsyła się. Księgi do przeglądu wyłożone.

MUZYKA KOŚCIELNA. We czwartek, 1 listopada (WW. Świętych) w kościele św. Piotra podczas odpustu śpiewać będzie na sumie o godzinie 10.30 p. M. Mściwojewska. O godzinie 12 grać będzie orkiestra 20 p. p. pod batutą p. kap. dyr. J. Szreyera.

ZEBRANIE TOWARZYSKIE w Domu artystów odbędzie się dnia 3 bm., w sobotę o godzinie 9 wieczorem. Wstęp dla członków i wprowadzonych gości. Osobnych zaproszeń nie wysyła się.

Z kraju i ze świata

PREZYDENT WOJCIECHOWSKI NA UROCZYSTOSCI WOJSKOWEJ. Z Warszawy telefonują nam: Prezydent Rzeczypospolitej wyjeżdża 3 bm. do Pułtuska, gdzie weźmie udział w uroczystości wręczenia sztandaru 13 p. p.

NOWY MINISTER ROLNICTWA. Dr Alfred Chłapowski jest rolnikiem i przemysłowcem z Poznańskiego. Urodził się w roku 1864 w Bronikowie, w powiecie Kościany. Ukończył gimnazjum św. Marji i Magdaleny w Poznaniu, a ekonomję polityczną, prawo, skarbowość i filozofję studjował w Bernie, Paryżu, Halle i Monachjum, gdzie w roku 1889 uzyskał z odznaczeniem doktorat nauk państwowych. Od roku 1904 do 1919 był posłem do parlamentu niemieckiego, był wiceprezesem Kółek rolniczych, członkiem szeregu organizacyj społecznych i gospodarczych, jest prezesem Związku zachodnio-polskich przemysłowców cukrowych. — W czasie rewolucji niemieckiej był członkiem rady żołniersko-robotniczej w Kościanie. Do Sejmu Rzeczypospolitej został wybrany z okręgu 35: Poznańskie wschodnie i zachodnie, Kościana—Srem—Leszno i Rawice.

ZAMIARY STINNESA W POLSCE. „Gazeta Poznańska" donosi, iż Stinnes w obecnej chwili podejmuje szeroko zakrojoną ofenzywę na Polskę. Pierwszym jej etapem będzie opanowanie prasy obcojęzycznej w Polsce, przedewszystkiem niemieckiej, po nim nastąpi koncentryczny atak na gałęzie ciężkiego przemysłu. Po wykupieniu swego czasu górnośląskiej „Kattowitzer-Zeitung", przyszła kolej na hakatystyczny „Posener Tageblatt", który to dziennik wraz z największą drukarnią w Poznaniu przeszedł w ręce Stinnesa.

POŻAR HREBENOWA. Ze Lwowa donoszą: Znane miejsce klimatyczne Hrebenów koło Skolego padło onegdaj pastwą ogromnego pożaru. — Ogień wybuchł w fabryce waseliny Friedlera, skutkiem czego spłonęło 50 gospodarstw, zupełnie niezabezpieczonych.

OBŁAWA NA CZARNOGIEŁDZIARZY WE LWOWIE. W poniedziałek o godzinie 11 przed południem policja przeprowadziła obławę w znanej kawiarni „Renesans", siedzibie czarnogiełdziarzy. Ogólna wartość zakwestjonowanych akcyj nie została jeszcze dokładnie obliczona, lecz, jak z pobieżnego obliczenia wynika, wynosić ona będzie kilkaset miljardów. Zakwestjonowane akcje odesłane będą do Izby skarbowej, która posiadaczom ich wymierzy podatek, oraz część ich zatrzyma na poczet kary administracyjnej za niedozwolony zawodowy handel poza oficjalną giełdą. Prócz akcyj zakwestjonowano także kilkaset dolarów, które znaleziono na ziemi porzucone w czasie pierwszego przestrachu waluciarzy. Nie obeszło się też bez scen komicznych. Jeden z gości na widok policji oddał kelnerowi w kapeluszu 70 dolarów; później pokazało się, że zostało tylko 20, a 50 dolarów w tajemniczy sposób zniknęły.

TRAGEDJA MIŁOSNA WE LWOWIE. W ubiegły piątek rozegrała się we Lwowie ponura tragedja, której tłem był zawód miłosny. Rzecz przedstawia się następująco: 25-letni dr med., Artur D., nawiązał stosunek miłosny ze słuchaczką medycyny, 26-letnią Anną Silber, którą przygotowywał do egzaminów. Dziewczyna traktowała stosunek serjo, spodziewając się, że zakończony będzie małżeństwem. Gdy jednakże dr D. dał jej do zrozumienia, że myśli o małżeństwie z inną, zrozpaczona i zawiedziona w nadziejach postanowiła popełnić samobójstwo, zdołano ją jednak uratować. — W kilka dni później dr D. przybył do mieszkania p. Silber i tu rozegrała się straszna scena. Gdy dr D. usiadł przy stole, p. Silber, dobywszy przygotowaną brzytwę, zadała mu silny cios, podrzynając mu gardło. Ranny rzucił się do drzwi, tamując ranę chustką, zastał drzwi zamknięte, skoczył więc do okna i wybił szybę, chcąc tędy ujść. — Dziewczyna, słysząc to, wbiegła znów do pokoju i powtórnie brzytwą zadała mu ranę w ucho i rękę, którą się zasłonił.

Tymczasem desperatka, mniemając, że dokonała zemsty, pobiegła do ambulatorjum dentystycznego uniwersytetu, gdzie była zatrudniona i tu zażyła większą ilość kwasu solnego. Konającą przewieziono do szpitala, gdzie niebawem zmarła. Denatka, jak stwierdzono, pochodziła z Brzeżan i utrzymywała się sama.

Ciężko rannego dra D. przewieziono do szpitala.

PRZYCZYNA ŚMIERCI BONAR LAWA. Donoszą z Londynu: Bonar Law zmarł na raka w gardle, na którą to chorobę cierpiał już od dłuższego czasu, którą jednak utrzymywano przed nim w tajemnicy. Zapalenie przyspieszyło tylko komplikacje choroby gardła.

PROCES PRZECIW OFICEROM GRECKIM. Z Aten donoszą: Proces przeciw 19 oficerom, w tej liczbie jenerałowi Leonardopulos i Gadgalitisowi rozpoczął się przed sądem wojennym. Metaxas będzie sądzony zaocznie.

PROGNOZA NA CZWARTEK: Zachmurzenie dość duże, miejscami mgła lub drobny deszcz, słabe wiatry lokalne.

TEATRY KRAKOWSKIE.

TEATR OPERA I OPERETKA. Dzisiaj, we czwartek, 1 bm., o godzinie 7.30 wieczorem powtórzenie nastrojowej opery Rubinsteina „Demon" z Niką Jakubowską i K. Kruglowskim w partji tytułowej, w piątek, 2 bm., o godzinie 7.30 wieczorem elegijny dramat muzyczny D'Alberta „Zamarłe oczy" z L. Jaworzyńską, K. Krugłowskim i Pietroniem w głównych rolach. — W sobotę, 3 bm., „Szalona Lola", znakomita operetka Hirscha, wywołująca stale burzę oklasków i ciesząca się wprost niebywałem powodzeniem.

Z TEATRU „BAGATELA". Dzisiaj po raz ostatni, 1 listopada, po południu o godzinie 4 „Nieprzyjaciółka" Niccodemi'ego po cenach zniżonych z pp.: Kozłowską, Sznage-Andruszewską, Hańską, Horecką, Brzeskim, Kwiatkowskim, Noskowskim, Nowakowskim, Zbuckim.

Wieczorem o godzinie 8 po raz dwudziesty „Obłęd" Meré z pp.: Grabowską, Frenklem i Sosnowskim.

PRÓBA POŁĄCZENIA KINA Z TEATREM W KOMEDJI „POKOJÓWKA SZUKA MIEJSCA". We Francji, w Niemczech, dokonuje się obecnie prób połączenia teatru z filmem, co ma stanowić nowy wyraz ekspresji scenicznej. Sacha Guitry w swej komedji „Pokojówka szuka miejsca", która w piątek, 2 bm., ukaże się w „Bagateli", postanowił rozwiązanie sztuki rzucić na scenie na ekran. Mąż przy pomocy filmu zdobywa realne dowody zdrady małżeńskiej swej żony. Dyrekcja „Bagateli" dokonała zdjęć filmowych w różnych punktach naszego miasta, które to zdjęcia wyświetlone będą stosownie do intencji autora na scenie, jako konieczne uzupełnienie akcji.

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO:

Czwartek, 1 listopada. po południu: „Młynarz i jego córka"; wieczorem: „Święty".
Piątek, 2 listopada, po południu: „Młynarz i jego córka"; wieczorem: „Święty".
Sobota, 3 listopada: „Święty".
Niedziela, 4 listopada, po południu: „Młynarz i jego córka"; wieczorem: „Święty".
Poniedziałek, 5 b. m.: „Święty".
Wtorek, 6 b. m.: „Cyd".

TEATR „BAGATELA".

Czwartek, 1 listopada, po południu: „Nieprzyjaciółka" (ceny zniżone); wieczorem: „Obłęd".
Piątek, 2 listopada: „Pokojówka szuka miejsca" (premjera).

KINOTEATR „REDUTA" (Lubicz 15):

Czwartek, 1 b. m.: „Królowa Nilu" (Kleopatra).

TEATR SWIETLNY „UCIECHA".

Czwartek, 1 b. m.: „Na krwawym tronie carów". (Marja Mniszkówna i car Samozwaniec).

Z Sejmu

Warszawa, 31 października. (Tel. wł.). Dzisiejsze posiedzenie miało przebieg spokojny. Przeważnie debatowano nad wnioskami nagłemi, które odsyłano do komisyj. Między temi wnioskami znajdował się wniosek, którego nagłość popierał poseł Piotrowski w sprawie **konfiskaty czterech dzienników krakowskich** za krytykę odezwy rządu z powodu wybuchu w Cytadeli. Wniosek wzywa rząd, aby polecił swoim organom zaniechanie **tak brutalnego traktowania dzienników** i uszanowanie wolności prasy. Nagłość odrzucono 160 głosami przeciw 133, wniosek odesłano do komisji administracyjnej.

W SPRAWIE STRAJKU KOLEJOWEGO I POCZTOWEGO.

uzasadniał nagłość wniosku poseł Popiel. Mowca oświadcza, że mimo uspokajających komunikatów P. A. T., strajk rozszerza się. W województwie śląskiem wybuchł **ogólny strajk telegraficzny i telefoniczny.** Strajk ma podłoże ekonomiczne, a rząd traktuje go z lekceważeniem. Słowa prezesa ministrów, że „jutro będzie gorzej", przejdą do historji. Gdy prezesa ministrów zapytano, co robić, odpowiedział: „Róbcie, co chcecie".

Premjer Witos: To kłamstwo.

Poseł Żuławski oświadcza, że powołanie kolejarzy było aktem nielojalnym. Na jakiej podstawie powołano ich do wojska?

Poseł Regier: Słuchajcie teraz.

Poseł Żuławski: Jeżeli się powołuje na ćwiczenia, to powołuje się cały rocznik. To jest **naruszenie konstytucji.**

W głosowaniu nagłość **odrzucono** 174 głosami przeciw 134. Wniosek odesłano do komisji komunikacyjnej.

DO GŁÓWNEJ KOMISJI ZIEMSKIEJ

wybrani zostali przez Sejm.

Wybory do **głównej komisji ziemskiej** dały następujący wynik: członkami zostali wybrani: Pakulski, Godlewski, Boguszewski. Brodawski.

Następnie odbyło się głosowanie na zastępców członków do tej komisji. Wynik głosowania będzie podany na następnem posiedzeniu.

Następne posiedzenie we wtorek o godzinie 4 po południu.

KOMISJA UCHWALIŁA ZNIESIENIE MINISTERSTWA ZDROWIA.

Warszawa, 31 października (PAT). Sejmowa komisja administracyjna i zdrowia publicznego rozpatrywała projekt ustawy w przedmiocie **zniesienia ministerstwa zdrowia.** Referentem był pos. Kozłowski.

Przed przystąpieniem do dyskusji poseł Pragier postawił formalny wniosek o odroczenie sprawy, gdyż projekt przedłożony został przez **niewłaściwego ministra.** Wniosek ten upadł. — **Za wnioskiem głosowały stronnictwa opozycyjne,** przeciw kluby większości rządowej.

Następnie poseł **Popiel** zgłosił analogiczny wniosek o przejście nad tym projektem do porządku dziennego. Wniosek ten **upadł,** poczem **lewica opuściła salę obrad.** Po stwierdzeniu quorum komisja **przyjęła projekt ustawy w drugiem i trzeciem czytaniu.** Referentem na plenum wybrano pos. Kozłowskiego.

ZMIANY NA STANOWISKACH WOJEWODÓW.

Warszawa, 31 października (Tel. wł.) Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa **wojewoda poleski p. St. Downarowicz ustępuje** ze swego stanowiska a miejsce jego zająć ma **dotychczasowy wojewoda tarnopolski p. Jurystowski.** Natomiast wojewodą tarnopolskim zostać ma p. Garapich, były wojewoda łódzki.

KOMISARZ BAJDA PRZYBYWA DO KRAKOWA.

Warszawa, 31 października (PT). Nadzwyczajny komisarz dr Bajda przybędzie w sobotę do Krakowa celem zaznajomienia się na miejscu z życzeniami i potrzebami na polu aprowizacji miasta.

O SPŁATĘ PODATKU WĘGLOWEGO W NATURZE.

Warszawa, 31 października (Tel. wł.) Pertraktacje w sprawie **opłacenia przez przedsiębiorstwa górnicze podatku węglowego w naturze toczą się w dalszym ciągu i prawdopodobnie zostaną pomyślnie zakończone w przyszłym tygodniu.**

SPRAWA NOWYCH EMISYJ W SPÓŁKACH AKCYJNYCH.

Warszawa, 31 października (Tel. wł.) W ministerstwie przemysłu i handlu odbyła się konferencja **w sprawie uregulowania kwestji nowych emisyj i ochrony dawnych akcjonarjuszów.**

OCHRONA LOKATORÓW.

Sejmowa komisja prawnicza na dzisiejszem posiedzeniu rozpatrywała w dalszym ciągu **projekt ustawy o ochronie lokatorów.** Referent wicemarszałek Seyda oświadczył, że **odstępuje od zasady obliczania komornego w stosunku do wartości złota i proponuje tezę zwyżki komornego wedle wskaźnika wzrostu drożyzny do cen przedwojennych.** Komisja w zasadzie **zgodziła się na tę tezę,** a dyskusję szczegółową nad tą sprawą jak i nad art. 11, przewidującym wypadki wypowiedzenia najmu, odroczono do następnego posiedzenia.

Po rekonstrukcji gabinetu

ROLA P. KORFANTEGO W GABINECIE.

Warszawa, 31 października (Tel. wł.) Jak się dowiadujemy, na czele Rady finansowej, która ma powstać jako organ doradczy ministra skarbu, **stanie wedle wszelkiego prawdopodobieństwa obecny wiceprezes gabinetu p. Korfanty.** W ten sposób w rękach p. Korfantego **skoncentrowałyby się wszystkie sprawy, związane z naszem życiem gospodarczem,** ponieważ wysuwany jest on również na **stanowisko przewodniczącego ekonomicznego komitetu ministrów.**

KANDYDATURA P. SKULSKIEGO NA MINISTRA.

Warszawa, 31 października (Tel. wł.) Zamierzone **uzupełnienie rekonstrukcji gabinetu przez powołanie p. Skulskiego** na stanowisko ministra robót publicznych **nie doszło do skutku.** Na dzisiejszem posiedzeniu zarządu klubu „Piasta" prezes pos. Dębski przedstawił propozycję tę z ramienia premjera Witosa. Zarząd klubu **wyraził jednak zgodnie zapatrywanie, że p. Skulskiego nic ze wsią ani z ruchem ludowym nie łączy i że jest on politykiem chwiejnej orjentacji,** a do stronnictwa P. S. L. przystąpił z nudów. Wobec tego propozycja pos. Dębskiego **nie znalazła żadnego poparcia** i p. Skulski ministrem nie będzie.

Przy tej sposobności zwrócono w klubie uwagę na fakt, że **p. Skulski w sposób wielce podejrzliwy interwenjował kilkakrotnie u rządu,** aby objęte po Austrji, a źle zagospodarowane drzewostany w Rozwadowie (Małopolska), **sprzedano dwom spółkom z udziałem byłego właściciela lasów ks. Lubomirskiego.** — Umowy w tej sprawie już podpisano, ale ministerstwo robót publicznych dotychczas drzewostanu nie wydało, gdyż spółki nie zapłaciły przypadających skarbowi należytości.

Jak słychać, na zarządzie klubu „Piasta" wymieniano jako kandydata na stanowisko ministra robót publicznych, **p. Stefana Posackiego.**

DYMISJA JEN. SZEPTYCKIEGO.

Warszawa, 31 października(Tel. wł.) Zgłoszona przez ministra spraw wojskowych jen. **Szeptyckiego dymisja pozostaje narazie w zawieszeniu.** Jen. Szeptycki w dniu dzisiejszym **dwukrotnie był na audjencji u prez. Wojciechowskiego,** który zarządził przedłożenie sobie budżetu ministerstwa spraw wojskowych i **dopiero po rozpatrzeniu się w sytuacji poweźmie ostateczną decyzję.**

W kołach politycznych wyrażają przekonanie, że **jen. Szeptycki ustąpi ze stanowiska ministra i poprzestanie na kierownictwie ministerstwa** aż do czasu otrzymania rękojmi, że przyrzeczony dodatkowy budżet ministerstwa spraw wojskowych **zostanie przez obie Izby przyjęty.**

Chaos w Niemczech

PROKLAMACJA RZĄDU REPUBLIKI NADREŃSKIEJ.

Paryż, 31 października (PAT). Z Moguncji donoszą, że Dorten ogłosił **proklamację do wszystkich narodów świata, w której przesyła pozdrowienia braterskie i donosi o utworzeniu republiki nadreńskiej.**

UTWORZENIE RADY EKONOMICZNEJ W KOLONJI.

Duesseldorf, 31 października (PAT). Donoszą o utworzeniu się w Kolonji **centralnej rady ekonomicznej,** do której należą przedstawiciele administracji nadreńskiej, oraz westfalskiej, przedstawiciele syndykatu, oraz władz nadreńskich. W skład zarządu wchodzą Adenauer, Vogler, Louis i Hagen. Wybór Adenauera na przewodniczącego pozwala przypuszczać, że ogłoszenie autonomji nadreńskiej nastąpi w dniach najbliższych.

OPINJA ANGIELSKA O RUCHU SEPARATYSTÓW W NADRENJI.

Londyn, 31 października (PAT). W kołach politycznych Londynu omawiają żywo ruch separatystów w Nadrenji. W kołach tych panuje przekonanie, że wszelkie **tendencje separatystyczne muszą zwrócić na siebie poważną uwagę sojuszników.** W każdym razie trudno spodziewać się, aby separatyści w Niemczech mogli ujść uwagi Anglji. Następstwa jakiegokolwiek naruszenia całości Niemiec, których terytorjum określone zostało w traktacie wersalskim, **byłyby równoznaczne z naruszeniem tego traktatu i nie mogłoby być mowy o uznaniu przez jakiekolwiek z państw sojuszniczych suwerenności terytorjów ewentualnie oderwanych od całości Niemiec.**

Pogląd ten wyraził już w jednem ze swoich ostatnich przemówień Baldwin, który zaznaczył ponadto, że uznanie separatystów przez któregokolwiek ze sojuszników byłoby nietylko naruszeniem zasad ustalonych przez traktat wersalski, ale **jednocześnie wywarłoby ujemny wpływ na sprawę odszkodowań.**

PRZED UTWORZENIEM NOWEGO GABINETU W SAKSONJI.

Wiedeń, 31 października (PAT). „Neue Fr. Presse" donosi z Drezna: **Po dłuższych rokowaniach utworzony będzie gabinet czysto-socjalno-demokratyczny,** którego przewodnictwo obejmie były minister gospodarki Schilling. — Oprócz socjalnych demokratów **popierać będą gabinet demokraci i lewe skrzydło niemieckiej partji ludowej,** zaś opozycję stanowić będą **komuniści i niemieccy narodowcy.**

Wedle doniesień z Berlina socjalistyczni ministrowie Rzeszy wobec zajść w Saksonji wyrazili zamiar ustąpienia. Zarząd frakcji socjalistycznej prosił jednakże tych ministrów, ażeby wstrzymali się z ustąpieniem aż do uchwały pełnego posiedzenia frakcji socjalistycznej, które odbędzie się dzisiaj.

FELLISCH PREZYDENTEM MINISTRÓW.

Drezno, 31 października (PAT). Na dzisiejszem nocnem posiedzeniu sejmu wybrano socjalno-demokratycznego posła **Fellischa 46 głosami prezydentem ministrów.** 18 głosów padło na posła niemieckiej partji ludowej Kaisera. Obecnych było 71 posłów. Niemieccy nacjonaliści z początkiem wyborów opuścili salę, a komuniści wstrzymali się od głosowania. Poseł Fellisch wybór przyjął. Następnie sejm odroczył się do dnia 6 listopada.

TERROR MILITARNY W SAKSONJI.

Drezno, 31 października (PAT). Gen. Mueller **zawiesił wszystkie dzienniki socjalno-demokratyczne** w Saksonji z powodu gwałtownych ataków na komisarza państwowego Heinzego. W ten sposób wytworzyła się sytuacja, że w kraju, który ma rząd socjalistyczny, **nie wychodzi żaden dziennik socjalistyczny.**

Wiedeń, 31 października (PAT). „Neue Fr. Presse" donosi z Drezna: Z dobrego źródła słychać, że rząd Rzeszy na zapytanie z Drezna dał zapewnienie, że **komisarz Rzeszy będzie natychmiast odwołany, skoro tylko będzie utworzony nowy gabinet saski.**

NOTA RZĄDU BAWARSKIEGO DO RZĄDU RZESZY.

Monachjum, 31 października (PAT). **Bawarska rada ministrów** po kilkugodzinnych naradach **wystosowała odpowiedź do rządu Rzeszy** na notę tego rządu w sprawie przywrócenia stosunków konstytucyjnych w Bawarji, szczególnie zaś w odniesieniu do bawarskiej części Reichswehry. Odpowiedź tę zawiózł do Berlina poseł bawarski dr Preger. **Odpowiedź bawarska pozostawia możliwość rokowań między Bawarją a rządem Rzeszy.**

GROŹBA BLOKADY BAWARJI.

Berlin, 31 października (AW). Na wczorajszem posiedzeniu przywódców stronnictw parlamentarnych oświadczył kanclerz, że rząd nie będzie już dłużej zwlekał z rozwiązaniem konfliktu z Bawarją. W tych dniach ma być wysłane ultimatum do rządu bawarskiego. Jeżeli Bawarja nie spełni postawionych jej żądań, **Rzesza nie cofnie się nawet przed skorzystaniem ze swej egzekutywy** w stosunku do rządu bawarskiego. Według wszelkich danych zarządzi Rzesza **blokadę Bawarji,** a następnie **usunięcie rządu bawarskiego.** Jak więc z tego widać gabinet dra Stresemanna dąży już całkiem wyraźnie do wyjaśnienia swojego stosunku do Bawarji.

WYKLUCZENIE EBERTA Z PARTJI SOC. DEMOKR.

Berlin, 31 października (PAT). Na wczorajszej konferencji berlińskich urzędników socjalno-demokratycznych przyjęto wśród oklasków wniosek **o wykluczenie prezydenta państwa Eberta z partji socjalno-demokratycznej.**

O UDZIAŁ STANÓW ZJEDNOCZONYCH W KOMISJI RZECZOZNAWCÓW.

Londyn, 31 października (PAT). Panuje tutaj ogólne przekonanie, że **wobec wyrażonej przez mocarstwa sprzymierzone zgody na powołanie specjalnej komisji rzeczoznawców,** jako ciała doradczego, wyłonionego przez komisję odszkodowań, rządy **mocarstw wystosują wspólnie do rządu Stanów Zjednoczonych** zaproszenie do **współpracy w wymienionej komisji.** W Anglji spodziewają się, że po otrzymaniu takiego zaproszenia rząd Stanów Zjednoczonych weźmie udział w pracach komisji i rzeczoznawców za pośrednictwem swoich wybitnych rzeczoznawców w dziedzinie finansowej.

SPISEK W BELGRADZIE.

Belgrad, 31 października (AW). W tutejszych kołach politycznych rozeszły się pogłoski, jakoby z polecenia rządu **aresztowano wszystkich adjutantów króla.** Zarzucono im bowiem **udział w spisku.**

ZAMORDOWANIE GENATJEWA.

Sofja, 31 października (PAT). Bułg. Agencja te. **Były minister Genatjew został wczoraj wieczorem zamordowany.** Genatjew powracał do domu w towarzystwie byłego posła w Berlinie i Konstantynopolu, Gesowa, który został ciężko ranny. Śledztwo w toku.

Sofja, 31 października (PAT). Były minister dr Nikolaj Genadiew w chwili, gdy powracał wczoraj wieczór do domu, został przez nieznanych sprawców zamordowany. Towarzysz Genadiewa, były minister pełnomocny w Berlinie i Konstantynopolu, Geszow, **został ciężko ranny. Zarządzono środki celem wykrycia morderców.**

Wiadomości giełdowe

Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ. Na rynku akcyjnym znaczna poprawa. Obracano żywo wśród rosnącego zainteresowania przy coraz mocniejszej tendencji. Wszystkie niemal papiery poprawiły kurs, a papiery ciężkie, jak Zieleniewski, Górka, Siersza górnicza, zyskały zwyżki miljonowe.

Na rynku dewizowym również mocniej. W obrotach bankowych robiono: Dolary 1.725.000—1.750.000; N. Jork 1,700.000; Londyn 7.450.000—7.600.000, Zurych 300.000—303.000; Amsterdam 680.000; Paryż 100.000; Wiedeń 23—24.500.

Na pogiełdzie: Gazy żądano 13.500; Jaworzno drobne 12.500.000—13,000.000, grube 12.000.000—12.500.000; Chybi 2,600.000—2,700.000; Silesia 2.000.000; Len 300.000—310.000; Lokomotywy 190.000; Azot 140.000; Kolumbia 22.000.

CEDUŁA KURSOWA

giełdy krakowskiej

z dnia 31 października 1923 r.

	W tysiącach marek pol.	
	Ofiarowano — żądano	Transakcje
Akcje bankowe:		
Pol. Bank przem. . . .	220—250	230—245
Bank Małopolski	525—75	540—550
Ziem. Bank kred. . . .	50—70	55
Powsz. Bank kred. . . .	20—30	
Bank Komercjalny . . .	40—50	45
Bank zw. sp. zar. . . .	550—630	560—620
Akcje Tow. handlowych:		
Pol. Tow. handlowe . .	175—200	185—193
Impex	6.5—8	7.3—7.7
Pharma	180—210	190—200
Bracia Rolniccy	150—200	170—185
Polski Glob	18—23	18—22
Żegluga Polska	35—45	35—44
Akcje Tow. przemysłowych:		
Zieleniewski	6200—6700	6200—6650
Cegielski	350—400	380—390
Parowozy	130—180	155—160
Automotor	80—110	100—105
Trzebinia	250—300	270—280
Pocisk	160—180	
Górka	5800—6500	5800—6400
Siersza	4800—5300	4800—5250
Tepege	2300—2800	2450—2750
Polska Nafta	120—150	125—140
Pokucie	2[illegible]0—300	295
Oikos	2000—2400	2200—2400
Strug	250—300	
Syndykat koszyk. . . .	110—160	125—130
Tłuszcze Trzebinia . . .	1200—1600	1300—1500
Krakus	270—300	290—300
Chodorów	2000—2300	2050—2200
Ćmielów	375—425	375—425
Elektrownia Siersza . .	100—125	110—102
Niemojowski	200—230	220
Kapelusze Myślenice . .	100—130	

GIEŁDA WARSZAWSKA z 31 października. PAT. Waluty: Dolary Stanów Zjednoczonych 1.625.000—1.590.000, sprzedaż 1,606.000, kupno 1.574.000; Funty angielskie 7.100.000; Frank francuski 94.000—93.500; Korony czeskie 46.400—45.000; Frank złoty w kupnie 307.000; Bon złoty 220.000—225.000.

Czeki: Belgja 81.200—88.000, sprzedaż 81.800, kupno 80.000; Berlin i Gdańsk 0.00001, sprzedaż 0.00001; Holandja —.—; Londyn 7.180.000—7,100.000, sprzedaż 71.70.000, kupno 7.029.000; Nowy Jork 1,625.000—1.600.000, sprzedaż 1.616.000, kupno 1.584.000; Paryż 94.600—92.000—94.500, sprzedaż 95.500, kup. 93.500; Szwajcarja 284.950—283.000, sprzedaż 286.000, kupno 280.000; Wiedeń 22.60, sprzedaż 22.80, kupno 22.40; Praga 46.900; Włochy 72.200.

GIEŁDA SZWAJCARSKA z 31 października. PAT. (Zamknięcie giełdy). Berlin 0.00000.00000.5; Holandja 218.40; Nowy Jork 561½; Londyn 25.20; Paryż 33.10, Medjolan 25.26; Praga 16.47½; Budapeszt 003.05; Bukareszt 2.67; Belgrad 6.60; Sofja 5.20; Warszawa 00003; Wiedeń 00079; austr. kor. stempl. 00079.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.

Nadesłane.

Artykuły w tym dziale nie [illegible] od Redakcji.

KRAKOWSKA SPÓŁKA TRAMWAJOWA.

Z dniem 3 listopada 1923 roku wchodzi w życie następująca

NOWA TARYFA TRAMWAJOWA:

1) Bilet jednorazowej jazdy dla dorosłych łącznie z podatkiem gminnym 20.000 Mkp.

2) Bilet jednorazowej jazdy dla dzieci poniżej lat 10 i młodzieży szkolnej 5.000 Mkp.

3) Bilet jednorazowej jazdy dla robotników, urzędników państwowych, oficerów (na legitymacje) i żołnierzy (bez legitymacji) wraz z podatkiem gminnym 15.000 Mkp.

4) Karta miesięczna łącznie z podatkiem gminnym 2.000.000 Mkp.

5 Należytość za przewiezienie pakunku 20.000 Mkp.

W przedwstępnej sprzedaży wydawane będą bilety normalne dla dorosłych w bloczkach po 50 sztuk z opustem 10-procentowym, to jest w cenie po 900.000 Mkp.

Posiadacze bloczków, zakupionych przed ogłoszeniem niniejszej taryfy, winni w myśl § 3 regulaminu jazdy dopłacić różnicę ceny kupna za nieużyte jeszcze bilety.

Wymieniona wyżej dopłata musi być uskuteczniona w Dyrekcji tramwaju do dnia 5 listopada 1923 roku włącznie za złożeniem odnośnych biletów, które będą odpowiednio przestemplowane.

Do dnia 5 listopada 1923 roku włącznie bilety te zachowują swoją ważność.

W niedzielę, dnia 4 listopada b. r., będzie biuro tramwajowe dla przyjmowania dopłaty otwarte.

Posiadacze bloczków, którzyby dopłaty nie chcieli uiścić, mogą do dnia 5 listopada 1923 roku włącznie otrzymać zwrot pieniędzy za bilety nieużyte, a to pod rygorem utraty prawa żądania zwrotu zapłaconych kwot, tudzież prawa uiszczenia dopłaty.

Kraków, 31 października 1923 r.

DYREKCJA TRAMWAJU.

Generalne zastępstwo:
Steinway & Sons
„Stingl Original"

Najstarszy i najbogaciej zaopatrzony skład fortepianów
Zygmunt Raba nast.
Kraków Rok zał. 1880 ul. św. Anny 3

Fachowa, solidna obsługa. — 10-letnia gwarancja. — Ceny fabryczne.
FORTEPIANY. PIANINA.

Sprzedam
większą partję torebek na proszki bez wartości (różnych rodzai formatów) i sygnatur do worków. Zgłoszenia pod adresem: Kraków, poczta główna, skrytka pocztowa 61. 2302 13 0

Jadalnie, sypialnie używane, kupuję. Płacę najwyższe ceny. Skład mebli Wetsteina, Kraków, Mały Rynek L. 4. 2392 2 2

Kupuję papiery stare, zapisane, i gazety, każdą ilość, płacąc najwyższe ceny. Rosenfeld, Kraków, plac Szczepański 9, sklep galanteryjny. 2295 6 10

„Tkaniny Ludowe"
Kraków, Powiśle 10, II p.
Kapy, serwety, portjery, makaty, poduszki, szale, zerebki, wełniaki i inne wyroby ludowe w wielkim wyborze. 459

FUTRA
najgustowniejsze, solidnie wykonane we własnych pracowniach, w niezwykle wielkim wyborze, po cenach konkurencyjnych

poleca firma: **ANTONIEGO TRĄBKI SYN, KRAKÓW** poleca firma:

ULICA SZEWSKA L. 12. 2394 2 5

Księgarnia katolicka
Kraków, ul. Florjańska 1
otrzymała na skład kilkanaście **ostatnich egzemplarzy** dzieł:

K. Bartoszewicz. Historja na usługach ludzi i stronnictw. Rok 1863. Tom drugi (rzadkość) Cena 7.500 Mk.

K. Bartoszewicz. Kwestjonarjusz małżeński i M. Bielskiego 10 przykazań mężowskich. Cena 3.000 Mk.

Dzieduszycki. Der Patriotismus in Polen, str. 240. Cena 6.000 Mk.

K. Bartoszewicz. Pamiętniki Tadeusza Ogińskiego, wojewody trockiego, z początku XVIII. wieku. Cena 4.500 Mk. 82

OGŁOSZENIE.

Komisja gazowo-elektryczna uchwaliła na posiedzeniu w dniu 19 października b. r. na skutek szybko postępującej dewaluacji marki polskiej i wzrastającej drożyzny taryfę dla prądu elektrycznego i czynszów od elektromierzy, zmieniającą się co tydzień, przyczem ustaliła na okres X, podstawową cenę prądu

dla lokali mkp. 80.000·— za 1 kwh.

Dla mieszkań prywatnych udziela się 25% opustu, dla motorów 60% opustu.
Czynsze dla elektromierzy wynoszą:

do 5 ciu kw. . . . . . 1 kwh.	do 50-ciu kw. . . . . . 3 kwh.
„ 20 stu „ . . . . . 2 „	„ 100 „ . . . . . 4 „

Taryfa powyższa obowiązuje tylko do soboty dnia 10 listopada b. r., potem zostanie ogłoszoną nowa cena przez wywieszenie jej w kasie elektrowni, ul. Dajwór L. 27, w sklepie elektrowni, plac Szczepański L. 1, oraz w westybulu magistratu.

Nowa cena obowiązywać będzie znowu od poniedziałku dnia 12 listopada b. r. do soboty dnia 17 listopada b. r., tak, że wszystkie rachunki, płacone w tym czasie, będą musiały być po tej nowej, wyższej cenie zapłacone.

W ten sposób postępować się będzie co tydzień.

Celem ochrony konsumentów przed stratami, spowodowanemi przypuszczalnie podwyższającą się ceną prądu co tydzień, wydaje elektrownia miejska w Krakowie bony.

Bony opiewają tylko na kilowatgodziny obrachunkowe i sprzedawane będą najwyżej w ilościach, odpowiadających ilości kwh. obrachunkowych, zużytych w poprzednim miesiącu.

Przy zakupnie bonów należy okazać rachunek z poprzedniego miesiąca.

Rachunki wystawiane będą w kilowatgodzinach obrachunkowych. Na rachunkach dla mieszkań, względnie dla motorów, uwidoczniony będzie opust, który, potrącony w kilowatgodzinach od wykazanej konsumcji rzeczywiście zużytych kilowatgodzin, daje ilość kilowatgodzin obrachunkowych, płatnych według taryfy dla lokali.

Cena bonu za kwh. obrachunkową ogłaszaną będzie w każdą sobotę na następny tydzień w elektrowni miejskiej, ul. Dajwór L. 27, w sklepie elektrowni, plac Szczepański L. 1 i w magistracie.

Po cenie ogłoszonej można nabywać bony każdego tygodnia od poniedziałku do piątku włącznie (z wyjątkiem świąt) w kasie elektrowni, ul. Dajwór L. 27 i w sklepie elektrowni przy pl. Szczepańskim 1.

Bon taki przyjmuje elektrownia miejska, jako zapłatę za ilość kwh. obrachunkowych na bonie oznaczoną.

Bon ten służy jedynie na wyrównanie rachunku za zużyty prąd elektryczny, a kwoty zapłaconej nie zwraca się w żadnym razie gotówką.

Cenę bonu za kwh. obrachunkową oblicza się na każdy tydzień i przy kasie ogłasza.

Bon traci ważność w dwa miesiące po ogłoszeniu wstrzymania wydawania tych bonów.

Cena bonu za 1 kwh. obrachunkową wynosi mkp. 80.000·— i obowiązywać będzie do dnia 8-go listopada b. r. włącznie. W sobotę, ze względu na obrachunek, bonów się nie sprzedaje.

Kto z P. T. Konsumentów na powyższe warunki się nie zgadza, zechce zawiadomić o tem dyrekcję elektrowni listem poleconym i równocześnie zaprzestać używania prądu. Elektromierze będą zdjęte i ustawione zgłaszającym się odbiorcom. Używanie prądu po niniejszem ogłoszeniu będzie dowodem przyjęcia powyższych warunków. 2404

Dyrekcja Elektrowni miejskiej w Krakowie.

„TRZEBINIA"
Spółka akcyjna
Fabryka maszyn i narzędzi rolniczych
Odlewnia żelaza i metali w Krakowie

zawiadamia, że sztuki VII emisji zostały już skonfekcjonowane i wydawane będą na podstawie kwitów kasowych od dnia 2-go listopada b. r. w dni powszechne w czasie od godziny 11 do 1 przed południem w biurze Spółki w Krakowie, przy ulicy Dunajewskiego L. 4. 2405 1 3

Dyrekcja.

ROK ZAŁOŻENIA 1917. ROK ZAŁOŻENIA 1917.
PRZEDSIĘBIORSTWO DLA OSWIETLANIA ELEKTRYCZNEGO I PRZENOSZENIA SIŁY
CZESŁAW BANDURA
TARNÓW, PLAC KAZIMIERZA WIELKIEGO L. 1
pasaż Tertila — Telefon 95
podejmuje się wszelkich urządzeń, w zakres elektrotechniki wchodzących, z prądu silnego, jakoteż słabego, tak w miejscu, jakoteż i na prowincji. 6159 2 2
Skład wszelkich materjałów elektrycznych i technicznych.
Własne warsztaty reperacyjne motorów i dynamo-maszyn.



KUNEROL
wyborny tłuszcz roślinny powinien być w każdej kuchni.
Przedstawiciel: M. Vorzimmer, Kraków. 1977 3

Poważny browar i fabryka słodu na Pomorzu
poszukuje za wysokiem wynagrodzeniem do wstąpienia natychmiast lub od 1 stycznia 1924 r.
samodzielnego kierownika technicznego
z fachowem wykształceniem i długoletnią praktyką, obznajmionego dokładnie z wyrobem piwa jasnego i ciemnego, jakoteż słodu. 2375 3 3

Kandydaci, którzy wykazać się mogą pierwszorzędnemi referencjami i świadectwami, zechcą złożyć oferty z podaniem życiorysu pod „Browar 7197" do Tow. akcyjnego „Reklama Polska", Poznań, Aleje Marcinkowskiego 6. Dyskrecja zapewniona.

REKLAMY
do wszystkich wagonów polskich kolei państwowych
na wszystkie dworce kolejowe
do wszystkich pism krajowych i zagranicznych
przyjmuje 2075
Polskie Tow. księgarni kolejowych
„RUCH" S. A.
Kraków, ulica Szczepańska L. 9.

Nie trać czasu
tylko wstąp
do magazynu ubiorów męskich
„SZYK"
Kraków, ulica Mikołajska L. 12
gdzie jeszcze dostaniesz 2291 2 2
garderobę męską o 20% niżej parytetu.

KAPELUSZE DAMSKIE
ze skóry, aksamitu, borty i ceraty już od 100,000 mkp. — poleca
„ANTONINA"
PRACOWNIA KAPELUSZY
Kraków, ulica Florjańska L. 13 I. p., oficyny, schody w podworcu.
Przyjmuje wszelkie roboty modniarskie.

PRZEWODNIK PO KRAKOWIE

Zakłady wodolecznicze.

Sanatorjum i Zakład wodoleczniczy Dra Kupczyka
Kraków, ul. Szujskiego 11
Telefon 1295.
Wodolecznictwo, kąpiele kwasowęglowe, elektryczne, lampa kwarcowa, djeta.
Choroby układu nerwowego, żołądka i kiszek, serca, cukrzyca i reumatyzm.

Zakłady kosmetyczne.

Zakład kosmetyczno - fryzjerski
Fr. Budziaszek
Kraków, ul. Grodzka 3, I. p.
kupuje obcięte włosy i wyczeszki.

Składy fortepianów.

Największy w Małopolsce
skład fortepianów Heleny Smolarskiej
ul. Szewska 9, I. p.
wyłączne zastępstwo firm światowej sławy jak:
Bechstein
Blüthner
Bösendorfer
Ehrbar
Förster
Seiler
Schweighofer
Steinweg
Quandt
Wirth
Zawsze na składzie instrumenta używane.
Fisharmonje: Kotykiewicza i Mannborga.
Telefon 4365 lub 1005.

Obuwie.

Stanisław Machej
ul. św. Tomasza l. 9.
Magazyn i pracownia obuwia damskiego, męskiego i dziecięcego.
Najnowsze fasony angielskie, francuskie, warszawskie, stale na składzie w wielkim wyborze.

OBUWIE
po bardzo przystępnych cenach poleca znana solidna firma:
GIZELA BRAND
Kraków, ul. Starowiślna l. 6.

Kawiarnie.

Kawiarnia „Podhalanka"
Kraków, ul. św. Marka 23
wydaje śniadania, obiady i kolacje.
Potrawy na miejscu. Ceny niskie.

Rewizja losów.

Biuro rewizji losów przy Domu Informacyjnym Elbenschütz, Rynek 8.

Wawel i muzea.

Zamek królewski na Wawelu zwiedzać można od godziny 9 do zmroku. (Zarząd Zamku królewskiego tel. 1262). **Groby królewskie, grób Mickiewicza i skarbiec w katedrze na Wawelu** zwiedzać można w dnie powszednie o godzinie 10, w niedziele i święta po nabożeństwach. **Groby zasłużonych w krypcie na Skałce, grób Skargi w kościele św. Piotra, oraz skarbiec N. P. Marji** zwiedzać można w chwilach wolnych od nabożeństw, za zgłoszeniem się do zakrystji. **Muzeum Narodowe,** Sukiennice, tel. 168, otwarte jest codziennie od godz. 10—2. **Muzeum im. Eryka hr. Czapskiego, ul. Wolska 10,** wraz z lapidarjum, otwarte z wyjątkiem wtorków i piątków codziennie od godz. 10—2. **Dom i muzeum Jana Matejki,** ul. Florjańska 41, dzieła i zbiory mistrza, otwarte codziennie od 10—2. **Barbakan czyli t. zw. Rondel bramy Florjańskiej,** zabytek architektury z końca XV i XVI w., w lecie otwarty przez cały dzień, w miesiącach zimowych za zgłoszeniem się w kancelarji (najmniej 5 osób). **Wieża Marjacka** w lecie otwarta codziennie od godz. 10—12, w miesiącach zimowych za zgłoszeniem się w kasie muzealnej w Sukiennicach. **Muzeum Czartoryskich,** Pijarska 6, otwarte dla zwiedzających we wtorki i piątki od godz. 9—1 w południe, o ile w te dni nie przypadną święta. **Miejskie Muzeum przemysłowe,** Smoleńsk 9, tel. 1359, otwarte od 10—1. **Muzeum etnograficzne,** na Wawelu otwarte codziennie. **Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych,** pl. Szczepański 1, tel. 8, otwarta codziennie od godz. 10—4. **Wystawa przemysłu polskiego Ligi pomocy przemysłowej** ul. Straszewskiego 28, wstęp wolny od godz. 9—1 i od 3—6.

Władze:

Województwo ul. Basztowa L. 26, tel. 1141; godz. przyjęć: wojewoda od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Starostwo krakowskie,** ul. Starowiślna L. 13, tel. 3554; godziny przyjęć: starosta od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Magistrat,** plac WW. Świętych L. 3, tel. 46; godz. przyjęć w prezydjum miasta: od 12—2 z wyjątkiem niedziel i świąt; godziny urzędowe od 8—2. **Dyrekcja kolei państwowych,** plac Matejki L. 12, telefon 2458; godziny przyjęć: prezes dyrekcji od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3 z wyjątkiem niedziel i świąt. **Dyrekcja policji,** ul. Krupnicza L. 34, telefon 458; godziny urzędowe: od 8—3. **Izba skarbowa** (władza skarbowa II instancji na województwo krakowskie) ul. Helclów l. 2, II p., telefon Nr 225. Prezes Izby przyjmuje strony codziennie od godziny 12—1 z wyjątkiem niedziel i świąt; w biurach godziny dla stron od 11—1.

Magazyny mebli.

Magazyn mebli
Beera Honigwachsa
3 Kraków ulica św. Krzyża 3
sprzedaje najtaniej meble wszelkiego rodzaju.

MEBLE
pokojowe, salonowe, biurowe i gięte
po cenach konkurencyjnych:
Magazyn mebli F. Honigwachs i J. Langer
3 Kraków, ul. Sienna 3
Tamże plusze!

M. BARDACH
zakład tapicerski
Kraków, ul. Florjańska 16
poleca
wszelkie meble tapicerskie gotowe i na zamówienia.
Ceny przystępne.

OTOMANY
garnitury salonowe, kanapki rozkładane, wózki dziecięce, sprzedaje tanio; przyjmuje wszelkie przeróbki, **Piechowicz, ul. Mikołajska 7.**

Zakład tapicersko - dekoracyjny
magazyn mebli i wyrób kołder watowych na wełnie i puchu
Antoni Rybiński
Kraków, Sławkowska 21.

Wózki.

Wózki dziecięce
własnego wyrobu, solidnie wykonane i łóżka studenckie — sprzedaje **Ślusarnia W. Gołębiowskiego** Kraków, ul. św. Tomasza 17.

Biura kupna i sprzedaży.

„Uczciwość" Biuro kupna i sprzedaży kamienic, realności, folwarków sprzedaje i przyjmuje do kupna. Podwale 3, obok poczty.

Bielizna.

Hugo Weinmann
ul. Starowiślna L. 6
poleca dla P. T. Panów wykwintną bieliznę i obuwie. Ceny reklamowe.

Zakłady złotnicze.

Spółka złotnicza
Kraków, ul. Rajska 4
kupuje stare, używane, sztuczne zęby, złoto i srebro. Wykonuje biżuterję na żądanie w 24 godzinach.

ZĘBY SZTUCZNE
brylanty, złoto, srebro, platynę kupuję, płacąc za ząb od 150,000 mkp., szczęki do 5 milj.
Zegarmistrz Landau
Kraków, ul. Sienna 17.

Zakłady optyczne.

Optyk i mechanik Teodor Tomaszkiewicz
Kraków, Florjańska 30
wejście przez sień
przyjmuje wszelkie roboty w zakres optyczny i mechaniczny wchodzące. Wielki wybór binokli i okularów.

POWROŹNICZE
wyroby pierwszorzędnej jakości i wykonania, hurtownie i częściowo poleca:
FABRYKA LIN KONOPNYCH STANISŁAWA WAŁKOWIŃSKIEGO
dawniej Kazimierz Wałkowiński
KRAKÓW - ZWIERZYNIEC — ULICA LELEWELA L. 11.

Uwaga: Z firmą tego samego nazwiska i sklepem nie mam nic wspólnego — a znajduję się jedynie pod powyższym adresem!